

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisy niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje w Bydgoszczy, ul. Dworkowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2,75 zł miesięcznie,
8,25 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3,11 zł miesięcznie, 9,33 zł kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6,00 zł, do Gdańska 4,00 guld.,
do Niemiec 4,00 mk., do Francji i Ameryki 7,50 zł miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1295, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 50.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 1 marca 1928 r.

Rok XXII.

Gdzie wasz program?

Do czego dąży Unia Ziem Zachodnich?
— Rząd a państwo. — Nasz program.

Walka przedwyborcza ma i mieć powinna to ideowe. Wyborca powinien wiedzieć, o co poszczególnym stronnictwom chodzi, jakie pomysły wnoszą do parlamentu, w jaki sposób te pomysły chcą w czyn wcielić. Te pomysły i zamiary zwykle znajdują wyraz w hasłach programowych; czasem omawiane są szczerze w ostrych wyborczych, a czasem są wodziwicie zamalowane lub zgoła obtudnie ukrywane pod pokrywą hasel specjalnie dla otumanienia wyborców przeznaczonych. Pewnym ugrupowaniem List Pastorski biskupia swego właściwego oblicza, innym znowu narzucające się siłą faktów i sytuacji zagadnienia społeczne. Wywrotowcy np. głoszą radykalną poprawę doli robotniczej, a na myśli mają wprowadzenie do nas bolszewizmu z jego wszystkimi rzekomymi dobrodziejstwami, któremi „uszcześliwiony” został naród rosyjski. Apostołowie tych hasel i prawd naturalnie wiedzą doskonale, że głoszone przez nich hasła nigdy nie staną rzeczywistością, bo życie idzie swoim torem i nie pyta demagogów, jakby je chcieli ukształtować! Wiedzą również atoli, że głupstwo jest nieśmiertelne i dla tego spekulują słusznie, że z tej nieśmiertelności głupstwa kapitał dla siebie wybić mogą. Tem więcej, że jest to nie tylko kapitał moralny tylko, ale i taki, który z niewiadomych źródeł do ich kieszeni płynie.

Jedynym programem, który bez określonego programu przystępuje do wyborów, jest Katolicka Unia Ziem Zachodnich. Podobnie zresztą jak jej brat rodzony Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Wcale się jej zresztą nie dziwimy, że program, zwłaszcza w dziedzinie społecznej, nie ma. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby skrajni konserwatyści i skrajni radykalowie mogli uzgodnić dążenia i zamiary swoje między sobą i wspólnie z poczciwym stanem średnim i kilku robotnikami, których śmiało nazwać można „Paradearbetami”.

Z politycznych odezwo Unii i jej rodzeństwa wyluskać jedynie dwa poważniejsze hasła programowe: **Walka z partyjniactwem i współpraca z rządem — bez zastrzeżeń.** Powiedzieliśmy już w „Dzienniku”, że tworzenie nowej partii dla walki z partyjniactwem jest równoznaczne z wypędzaniem djabła belzebubem. Na ten temat nic więcej chyba powiedzieć nie można. Inaczej ma się rzecz z hasłem drugim: współpracy z rządem. Hasło to istotnie ma pewien walor. Rząd zdobył sobie w kraju duży mir i znaczny posłuch. Udzielenie mu poparcia w pożytecznych jego poczynaniach jest rzeczą ze wszech miar pożądaną. Przynajmniej dla tych polityków, którzy interesują osobiste i partyjne umięję podporządkować dobru powszechnemu.

Z tego wychodząc założenia popierałiśmy z całą zyczliwością rządu pomalowe. Za to nazwano nas (w prasie endeckiej) Pilsudczykami i sanatoriami, na cośmy nigdy nie zasłużyli. Lecz mniej o to. Pełniliśmy swój obowiązek obywatelski tak, jakśmy go pojmowali z najczystszych pobudek i ubolewamy, że ostatnio z pewnych powodów — są-

Trzecia z rządu konfiskata „Dziennika Bydgoskiego”.

Wczorajszy numer „Dziennika Bydgoskiego” uległ znowu konfiskacie za „List z Górnego Śląska”, omawiający w sposób bardzo spokojny i rzeczowy zatarg wojewody śląskiego p. Grażyńskiego z Sejmem Śląskim.

Jest to trzecia z rządu konfiskata naszego pisma, dla nas najzupełniej niezrozumiała, a dająca się wytłumaczyć

jednym podnieceniem przedwyborczym. Jako państwowcy ubolewamy z głębi serca nad podobnym postępowaniem władz, gdyż podrywa ono wiarę w praworządność i bezstronność tych czynników, które mają obowiązek czuwać nad tem, aby prawo było w Polsce szanowane.

Nauczycielstwo na Pomorzu za Chrześcijańską Demokracją.

Z Pomorza donoszą nam, że postępek byłego posła Albina Nowickiego, prezesa Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, wywołał głębokie niezadowolenie w kołach nauczycielskich. Odstępstwo, jakiego dopuścił się wobec Chrześcijańskiej Demokracji, podkopało w zupełności zaufanie do niego i powszechnie omawianą jest sprawą usunięcia go z prezury. Kto dziś zdradził jeden sztandar — rozumują słusznie nauczyciele — może jutro zdradzić drugi. Toć tak samo, jak pociągnęła go Unja, może go jutro zwabić „Ognisko” (socjalistyczna organizacja nauczycielska). Dla tego bardzo wielu pp. nauczycieli straciło zaufanie do p. Nowickiego i oświadcza się nie za jego kandydaturą, lecz za Polskim Blokiem Katolickim, którego program znają, zwłaszcza zasadę Chrześcijańskiej Demokracji. Świeżo trzydziestu nauczycieli nadesłało do biura Rady Okręgowej w Grudziądzu deklarację, że stoją wiernie przy sztandarze

Ch. D., w którym to stronnictwie widzą gwarancję, że postulaty chrześcijańskiego nauczycielstwa najskuteczniejszą znajdą obronę na terenie sejmowym, tem więcej, że z okręgu bydgoskiego wejdzie do Sejmu przedstawiciel nauczycielstwa p. rektor Ewald.

Z kół nauczycielskich na Pomorzu otrzymaliśmy obszerną korespondencję, dotyczącą p. Albina Nowickiego. Nie zamieścimy jej jednak nie chcąc się narazić na nową konfiskatę, bo mamy wrażenie, że kandydaci „Unji” zażywają praw nietykalności. Nadmieniamy tylko krótko, że p. Nowicki do niedawna był zawziętym przeciwnikiem p. marszałka Pilsudskiego i dla tego zwalczał „Dziennik Bydgoski” za jego rzeczowe i często życzliwe stanowisko wobec obecnego rządu, a teraz wszędzie krzyczy „Niech żyje Pilsudski!” Szkoda, że rząd nie zdobył sobie lepszych i więcej zaufania godnych zwolenników niż p. A. Nowicki.

Jan Sobieski i Józef Piłsudski.

Apoteoza tych obu obrońców chrześcijaństwa ozdobi ściany kaplicy loretańskiej.

Warszawa, 29. 2. (AW.) Otrzymano z Rzymu wiadomość, iż za osobistą inicjatywą Piusa XI. dotychczasowe plany odnowienia Kaplicy Loretańskiej zostały ostatecznie zatwierdzone. Jako pendant do obrazu uwieczniającego zwycięstwo króla Jana III nad Turkami, umieszczony będzie na ścianie kaplicy obraz uwieczniający zwycięstwo marszałka Pilsudskiego, nad współ-

czesnym wrogiem chrześcijaństwa, armją bolszewicką w 1920 r. Na obrazie obok marsz. Pilsudskiego umieszczona będzie postać ówczesnego uniejsza w Warszawie, obecnego Nuncjusza Piusa XI. W najbliższym czasie przybędzie do Warszawy, dla sportretowania marszałka Pilsudskiego mistrz włoski, któremu Watykan polecił wykonanie wspomnianego obrazu.

dzimy, że chwilowych — zmienić musieliśmy nasze stanowisko. Nie nasza wina, że (chwilowej) zmiany stanowiska tego uzasadnić należycie nie możemy, gdyż za przeszkodzie stoi — cenzura, która każde wyraźniejsze objawienie uczuć naszych nam uniemożliwia.

Współpracę Sejmu z rządem obecnym uważamy za pożądaną, ale ponad interesem rządu samego góruje w naszym pojęciu interes państwa. Nie wolno utożsamiać rządu z państwem, bo to prowadzi do pomieszania pojęć i zaniku zmysłu państwowego. Dopóki rząd pracuje dobrze, każdy rozumny i o dobro państwa dbały obywatel może i powinien iść za nim. Lecz cóż się stanie, gdy tenże obywatel w sumieniu swoim uzna, że rząd źle postępuje, boć popełniać błędy zdarzy się najrozumnieszmemu i najuczciwieszmemu? Nikt nie jest nieomylny i marszałek Pilsudski też się o-

mylić może, a tem więcej jego doradcy. Przykładem są obecne wybory, które powadze rządu wlecej zaszkodziły niż legjon jego najzaciętszych wrogów. Naszemu nie będą wtedy mogli powiedzieć: tak daleko, a nie dalej! Wszak przysięgają nieustannie, że są rządowcami! My zaś jesteśmy państwowcami! W tem tkwi wielka różnica, jaka dzieli nas od „unitów”. Dobro państwa stawiamy wyżej niż przywiązanie do rządu.

To jest myśl programowa, a hasło bezwzględne poparcia rządu programem nie jest, lecz bańką mydlaną, która prysnie przy pierwszym podmuchu niepomyślnego wiatru. Kto te hasła głosi, podobny jest do załogi okrętu, która bez steru i busoli puszcza się na rozhułkane morze i wierzy, że dzielny kapitan i bez tych nieodzownych narzędzi da sobie radę. Kapitan może być naj-

dzielniejszy, a statek utonie, zwłaszcza gdy załoga jest niedobrana i do niczego. Rząd nie dobrał sobie dobrze zgranej załogi, a załoga sama jest marna, choć świeci pozorami siły i okruszyn rozumu.

W istocie ani jednego ani drugiego w niej trudno się doszukać. Gdy zabraknie żołądka, rozleci się jak puch mleczka, który wiatr niesie dokąd zechce. Nie składają się na nią tacy najemnicy, którzy jak Sienkiewiczowski kapitan Flick wyżej sobie cenią honor żołnierski od sutego żołądka. Dla tego w ostatniej chwili apelujemy do rządu, aby ukrócił cugle swoim zbyt krewkim kondottierom, iżby mu później nie przyszło zbierać gorzkich owoców przedwyborczej szejby.

Rząd a społeczeństwo. We wspomnianym już kilkakrotnie przez nas liście pasterskim księdza biskupa Lisieckiego do duchowieństwa śląskiego znajdujemy następujące pełne głębokiej treści ujęcie stosunku społeczeństwa do rządu:

„Mamy dziś rząd własny, za którym tęskniliśmy w długich mrokach niewoli. Nie wszyscy widzą w nim ideał swój urzeczywistniony. I inaczej nie może być na tym świecie, bo to twór rąk ludzkich. Dopóki istnieją i istnieć będą na świecie rządy i państwa przez ludzi tworzone, tak długo zawsze sporne się będą objawiać wobec nich sądy ludzkie. Stąd też prawo krytyki rządów, byle oparte na znajomości rzeczy, na rozumnych i szczerych, dobrem społeczeństwie, uzasadnionych podstawach, a nie na zacietrzewieniu partyjnym i względach osobistych, jest objawem i natury rzeczy płynącym”.

Słowa powyższe przemówią niezawodnie każdemu rozumnemu obywatelowi do przekonania. Tak właśnie my pojmujemy stosunek do rządu i to nie od dziś.

Coraz lepiej!

„Rząd będzie się starał przed jesienią poprawić dolę urzędników!”

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Wiceminister w ministerstwie skarbu Grodyński przyjął wczoraj delegację pracowników państwowych, która przedstawiła mu memoriał, domagający się uregulowania sprawy dodatku mieszkaniowego i przynania dodatku drożyznianego dla pracowników w miejscowościach kuracyjnych. Wiceminister obiecał delegacji zakomunikowanie odpowiedzi w pierwszej połowie marca br. i dodał, że sprawy poruszone w memoriale rozstrzyga projekt opracowanej już nowej ustawy o uposażeniu pracowników państwowych, którą rząd będzie starał się wprowadzić przed jesienią br.

Minister Zaleski wyjeżdża do Genewy.

Na marcową sesję Rady Ligi Narodów wyjeżdża 2-go marca jako delegat rządu polskiego minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski. Ministrowi towarzyszyć będą urzędnicy M. S. Z.: p. Tarnowski, naczelnik wydz. ustrojów międzynarodowych, p. Hołwko, naczelnik wydziału wschodniego, p. Szumlański, kierownik sekretariatu ministra i p. Zawisza, sekretarz osobisty ministra.

Występ antypolski b. wiceprezydenta Gdańska.

Gdańsk, 28. 2. (tel. wł.) Na zjeździe niemieckiej partii nacjonalistycznej w Słupsku zabrał głos m. innymi delegat nacjonalistów niemieckich w Gdańsku były wiceprezydent Wolnego Miasta, a obecnie poseł do sejmu gdańskiego dr. Ziehm, który wygłosił niesłychanie prowokacyjne przemówienie w odniesieniu do Polski. Ziehm oświadczył m. i.: „Dzisiejsze granice wschodnie są niemożliwe do utrzymania tak samo, jak kury-

tarz i Wolne Miasto Gdańsk. Gdańsk jest obszarem najbardziej zagrożonym przez niebezpieczeństwo słowiańskie. Broni się on jeszcze wprawdzie ale zachodzi obawa, że pewnego dnia ulegnie. My, Gdańszczanie, — zakończył dr. Ziehm — czujemy się złączeni nierozwalnie z narodem niemieckim nie tylko w celach, ale także jeżeli do tego kiedy przyjdzie i w czynach“.

10-lecie niepodległości Estonji.

Z okazji 10-iej rocznicy ogłoszenia niepodległości Estonji w całym kraju urządzono wielkie uroczystości. Zgromadzenie Narodowe odbyło posiedzenie galowe, na którym przewodniczący Izby odczytał orędzie do narodu. Przypominając okoliczności, jakie towarzyszyły ogłoszeniu niezależności, Estonji, orędzie stwierdza: „W czasie naszej bohaterskiej walki o niepodległość wspomagał nas najbliżsi sąsiedzi Finlandja i państwa skandynawskie oraz Wielka Brytania — ten kraj ojczysty swobod obywatelskich. Wysiłki nasze doprowadziły do uznania nas przez wielkie narody zachodnie i przyjęcia do Ligi Narodów“. Streszczając osiągnięte postępy orędzie głosi: „Estonja zdołała oprzeć organizację państwa na podstawie nowej, wielkiej reformy agrarnej, a o-

becnie realizuje dzieło eksploatacji nowych źródeł życia narodowego; rozwój gospodarczy jest zapewniony, bilans handlu zagranicznego przedstawia się pomyślnie, a waluta narodowa została stabilizowana. Jesteśmy związani siecią traktatów handlowych z wieloma państwami, pragniemy jednak zawrzeć jeszcze dalsze traktaty i pozyskać nowych przyjaciół“.

W południe odbył się wielki przegląd oddziałów wojskowych, w którym wziął udział korpus dyplomatyczny i delegacje zagraniczne. Lotwa, Polska i Finlandja, reprezentowane są przez specjalne delegacje. Wczoraj wieczorem prezydent republiki wydał bankiet na cześć dyplomatów i delegacji zagranicznych.

Ruch przedwyborczy.

Zagażkowe włamanie do dra Bryły.

(z) Lwów, 29. 2. (tel. wł.) Nocy ubiegłej dokonano włamania do mieszkania znanego działacza Chadejki i czolowego kandydata tego stronnictwa w okręgu Stryjskim, dra Bryły. Sprawca nie skradł nic, przeszukał tylko papiery.

Stała rubryka.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Dzisiaj „Rzeczpospolitą“ skonfiskowano.

Więcej godności, panowie akademicy!

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Komisarz rządu na miasto stołeczne Warszawa Jaroszewicz wystosował do rektorów wszystkich wyższych uczelni pismo, w którym podkreśla, że w ostatnim czasie pewne grupy młodzieży demonstrowały w sposób uwłaczający godności akademików. Komisja zwraca się do rektorów z prośbą o pomoc moralną.

Redaktor „Głosu Monarchisty“ pod kluczem.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Z polecenia władz aresztowano wczoraj w Kielcach redaktora „Głosu Monarchisty“, kandydata listy monarchistycznej w okręgu kieleckim, Konstantego Maciejewskiego. Dopiero na interwencję byłego posła Cwiakowskiego minister Meysztowicz wydał polecenie zwolnienia aresztowanego.

Policja rejteruje przed P. P. S.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Wczoraj przybyła do lokalu warszawskiej okręgowej komisji robotniczej P. P. S. p. Ułcja z rozkazem przeprowadzenia rewizji w poszukiwaniu jednej z odez. Zgromadzeni robotnicy zajęli wobec władzy groźną postawę i nie dopuścili do rozpoczęcia rewizji. Z okręgowej komisji zażądano natychmiastowego wycofania niepożądanych gości. Niebawem zjawił się przedstawiciel komendy policji, który przedstawił postępowanie opuśczenie lokalu.

Awantury komunistyczne.

Warszawa 29. 2. (tel. wł.) Wczoraj rozpoczęła policja dwa wiece komunistyczne, odbywające się w różnych punktach miasta. Na placu Kiercelego rzucili się demonstranci na władze bezpieczeństwa. Aresztowano kilka osób. Również przy ulicy Targowej przyszło do tumultu Policja zatrzymała dwóch niebezpiecznych bolszewików.

Głodujący kandydat.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Władze administracyjne w Sarnach aresztowały byłego posła Kordowskiego, obecnie kandydata z listy Wyzwolenia. Kordowski rozpoczął w więzieniu głodówkę.

„Oburzenie na metody sanacyjne jest powszechne.“

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) „Robotnik“ donosi, że na wiecu P. P. S. w Ostrowie Mazowieckim przyszło do burzliwych zajęć. Policja zaczęła brutalnie rozpędzać tłum, i usiłowała odebrać dwa sztandary P. P. S., które jednak obroniono. Represje wywołały w mieście i okolicy nastroj wprost przeciwny, niż władze zamierzały. „Robotnik“ pisze, że „oburzenie na metody sanacyjne jest powszechne...“

Rozwiązany wiec Ch. D. w Warszawie.

Jak donosi „Rzeczpospolita“, w lokalu przy ul. Śniadeckich nr 5, odbywał się wiec Ch. Dem. z udziałem kilkuset osób. Podczas przemówienia dr. Stefańskiego przedstawiciel Komisariatu Rządu rozwiązał wiec. Na zachowanie się podkomisarza policji przy usuwaniu publiczności, złożono skargę do prokuratora.

Usiłowane oszustwo wyborcze.

Krakowski „Głos Narodu“ donosi, że w Małopolsce Zachodniej mają być przygotowane afisze, zawiadamiające o rzekomem cofnięciu list wyborczych z wyjątkiem jedyńki (Be - be).

Mamy więc do czynienia z przeciwnikami, nie przebiegającymi w środkach. Trzeba patrzeć im na palce i nie dopuścić, by wprowadzili w błąd wyborców lub sfalszowali wybory.

Co uchwaliła Rada Ministrów?

Warszawa, 28. 2. PAT. Dnia 28 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. uchwalono projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, w sprawie samorządowych kredytów zagranicznych i sprzedaży papierów wartościowych zagranicznych, projekt o sprzedaży nawozów sztucznych, o zmianie dekretu o miarach z dn 7 lutego 1919 r., o ograniczeniu nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego, o przeprowadzeniu melioracji przy dokonaniu w urzędzie ziemskim przebudowy ustroju rolnego, o uprawnieniach służby folwarcznej i o wykonaniu reformy rolnej.



Mydło Regera w Polsce wyrabiane
Tanie, oszczędne, w papier pakowane,
W pędzie szalonym rynek zdobywa,
Pań naszych względy szturmem zjednywa

(5211)

Walka młodzieży akademickiej z jedyką.

Warszawa, 28. 2. PAT. Dziś o godz. 13-tej zgromadziła się na ul. Śniadeckich, przed domem nr. 10 grupa studentów, która zaczęła zrywać nalepione na tym domu plakaty listy nr. 1, przyciem zerwała i zniszczyła znajdujący się na pierwszym piętrze tego domu portret p. Prezesa Rady Ministrów. Przechodzący ulicą dzielnicowy wystąpił z interwencją. W odpowiedzi na to studenci pobili go łaskami. Dzielnicowy zawiadomił komisariata policji, skąd przybyło dwóch posterunkowych. Studenci rzucili się na nich z kijami. Dopiero przybyli na miejsce wypadku oddział policjantów w sile 20 ludzi, rozproszył demonstrantów. W związku z powyższym zajęciem komisarz rządu na m. Warszawę p. Jaroszewicz, wystosował do rektorów wyższych uczelni w Warszawie odezwę.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Byłego posła Tadeusza Bendrysa przeniesiono do Brzeźcia nad Bugiem w charakterze witylatora.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Wczoraj „Monitor Polski“ podaje ustalony przez Radę Ministrów wykaz imienny nieruchomości ziemskich, podlegających przymusowemu wykupowi. Dotyczy on ziem zachodnich Rzeczypospolitej.

Miriam Przesmycki dostał „Białego Lwa“.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej Czechosłowackiej nadał znakomitemu tłumaczowi Miriamowi Przesmyckiemu, byłemu ministrowi sztuki i kultury, krzyż komandorski Białego Lwa.

Dezertjer z Bolszewi.

(z) Lublin, 29. 2. (tel. wł.) Do dowództwa jednego z oddziałów K. O. P. na Polesiu zgłosił się oficer sowiecki, który zbiegł do Polski, nazwiskiem Demidof. Oficer ten, który pełnił służbę w czerezwyczej, podał, iż zdezerutował z powodu walki ideologicznej wewnątrz partii komunistycznej i zupełnego ignorowania przez rząd sowiecki postulatów mas pracujących.

B. poseł Szapiel dostał 6 lat.

Wilno, 29. 2. (AW.) Sąd okręgowy w Wilnie skazał b. posła Szapiela (b. N. P. Ch. na 6 lat ciężkiego więzienia. Wyrok zapadł z 102 art. k. k. przewidującego karę za działalność antypaństwową zmierzającą do oderwania części terytorjum państwa polskiego, na rzecz Sowietów.

Niemiecki prelegent na uniwersytecie warszawskim.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Na zaproszenie uniwersytetu warszawskiego przybywa tu w połowie marca profesor psychologii wszechnicy Heidelberskiej dr. Helpach aby wygłosić odczyty. Był on prezydentem Badenji i ministrem oświaty Rzeszy.

Waldemarasowi zmięknęły rury.

Warszawa, 29. 2. (tel. wł.) Jutro ma być ogłoszony tekst odpowiedzi litewskiej na notę polską. Podobno Litwa proponuje podjęcie rokowań przy udziale Ligi Narodów. Ta ostatnia ma wyznaczyć miejsce i termin rozpoczęcia układów. Gdyby Polska nie przyjęła propozycji, zgodzi się Litwa na konferencję w Królewcu w dniu 30 marca. Nota litewska utrzymana jest podobno w tonie pojednawczym.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 29 LUTEGO 1928 R.

Poznań (344,8 m.). Godz. 13,00: Notowania giełdy zbożowo-towarowej, 13,15—14,30: Koncert firmy „Philips“. 14,00: W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej, 17,00—17,45: Audycja dla dzieci w wykonaniu „wujcia Czesia“, 17,45—18,15: Koncert wokalny p. Hanny Opińskiej, 18,15—18,45: Transmisja z Wilna, 18,45—19,00: Nadprogram, wygl. p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego, 19,00—19,15: „Silva rerum“, czyli rzeczy ciekawe, wybrane i wygl. przez p. Bolesława Busiakiewicza, red. „Tygodnia Radjowego“, 19,15—19,35: 45-ta lekcja języka franc. (kurs elementarny), wygl. p. Omer Neveux, 19,35—20,00: Odczyt z działu rolniczego, 20,00—20,20: Komunikaty gospodarcze, 20,30—22,00: koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry dętej, pod. dyr. A. Sielskiego. (Transmisja z Warszawy), 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty: meteorologiczny i PAT'a, 22,20—22,30: Nadprogram, wygl. p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego, 22,30—24,00: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Palais Royal“.

Warszawa (1111 m.). Godz. 12,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram, 15,00—15,20: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy oraz nadprogram, 15,20—16,00: Przerwa, 16,00—16,25: Odczyt p. t.: „Teatr ludowy“ — inspektor Jędrzej Cierniak, 16,25—16,40: Nadprogram i komunikaty, 16,40—17,05: „Skrzynka Pocztowa“, Korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stępowski, 17,05—17,20: Przerwa, 17,20—17,45: Odczyt z działu „Hygiena i medycyna“, 17,45—18,15: Program dla dzieci, Transmisja z Krakowa, 18,15—18,55: Transmisja z Wilna, 18,55—19,05: Przerwa, 19,05—19,15: Komunikat rolniczy, 19,15—19,35: Rozmaitości, 19,35—20,00: Odczyt (Dział: „Rolnictwo“), 20,00—20,25: Odczyt p. t.: „Puszcza Kampinowska“ — prof. Roman Kobendza, 20,30: Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry dętej pod. dyr. Al. Sielskiego. W przerwie biuletyn „Messager Polonais“ w języku francuskim, 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny, 22,05—22,20: Komunikaty PAT.

List do redakcji.

Do odpowiedzialnego redaktora
„Dziennika Bydgoskiego“
p. Franciszka Raczynskiego
w Bydgoszczy.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upriejnie proszę o umieszczenie w następnym numerze „Dziennika Bydgoskiego“ następującego sprostowania (§ 11 ustawy prasowej).

W numerze 48 „Dziennika Bydgoskiego“ pod tytułem „Budowa kościoła na Szwederowie a pan radny Lewandowski“ pojawił się artykuł Tow. Obywateli na Szwederowie podpisany przez pp. Melińskiego, Górzynskiego i Rochowiaka, w którym zawarte są twierdzenia niezgodne z prawdą, a mianowicie:

Nieprawdą jest, jakoby wnioski rady parafjalnej kościoła Szwederowa napotykały w komisjach i na plenum rady miejskiej na bezwzględny opór ze strony drogerzysty i radnego Lewandowskiego.

Natomiast prawdą jest, że dotychczas żadnego wniosku o subwencję ani w komisji ani na radzie miejskiej nie było. Był atoli wniosek X. prob. Konopczyńskiego o nabycie przez magistrat realności położonej przy ulicy Ks. Skorupki na cele rozbudowy na łazienki natryskowe. Stwierdzam, powołując się na całe przedydum rady miejskiej, że tylko dzięki mojej interwencji rada miejska zapłaciła tak wysoką kwotę (40.000 zł) za obiekt, który tej wartości nie ma.

Twierdzenie zatem pp. Melińskiego, Górzynskiego i Rochowiaka jest albo świadomym kłamstwem, albo pp. ci zostali przez złośliwego człowieka wprowadzeni w błąd. Żądam zatem odwołania tych fałszów na łamach „Dziennika Bydgoskiego“ i w Tow. Obywateli Szwederowa w przeciwnym razie zmuszony będę do wytoczenia tym panom skargi o obelgę.

Łączę wyrazy szacunku dla p. redaktora i kreślę się

A. B. Lewandowski.

..... i do sera li tylko prawdziwy
westfalski Pumpernikel!
marki Renk & Co. (3200)

43

— to numer naszej listy
tylko w okręgu bydgoskim.

Nie pozwólcie się bałamucić!

W okręgu bydgoskim lista nr. 25 nie istnieje, zaczęłam nie należy kartek wyborczych z tym numerem oddawać, gdyż byłyby to głosy zmarnowane.

Polecamy w okręgu bydgoskim (powiaty: Bydgoszcz, Inowrocław, Szubin, Wyrzysk, Żnin, Strzelno) listę

nr. 43.

Wyjaśniliśmy już krótko, dlaczego w okręgu bydgoskim Chrześcijańska Demokracja nie mogła iść wspólnie z „Piastem”, jakkolwiek zresztą blok ten uważa za najkorzystniejszy i najpożądany dla Polski. Szkopuł stanowi jedynie osoba kandydata, którego wielkopolska organizacja PSL „Piasta” na okręg bydgoski wysunęła. Ch. D. nie mogła się zgodzić na tę kandydaturę, gdyż musiałaby się wyrzec własnych zasad od których zasadniczo nigdy nie odstępowała. Tem się tłumaczy ubolewania godne rozbiście Polskiego Bloku Katolickiego w okręgu bydgoskim i brak listy nr. 25.

Znajdą się zapewne ludzie podstępni, którzy wciskać będą wyborcom kartkę z numerem 25. Wobec tego zwolennicy nasi w okręgu bydgoskim niech pamiętają, że ważna tu jest i obowiązująca dla nas lista nr. 43 i kartkę z tym numerem niech do urny wyborczej oddadzą.

Wielkie zebranie przedwyborcze Ch. D. w Bydgoszczy.

Dziś, w środę 29 b. m. o godzinie 7-mej wieczorem odbędzie się w Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej, wielkie zebranie przedwyborcze Chrześcijańskiej Demokracji.

Referaty wygłoszą: pp. prof. Jan Kaźmierczak, Budniak i rektor Ewald.

Na zebranie to mają wstęp członkowie i sympatycy Ch. D., członkowie Ch. Z. Z. i P. Z. K. **Socjalistom wstęp wzbroniony.**

Zarząd Rady Okręgowej.

Humorystyczny wiec Unji w Łabiszynie.

Dnia 24 bm. odbył się wiec Unji Kat. Ziem Zach. w sali p. Kowalskiego. Sala nabitą była po brzegi ciekawymi widzami, które to miało rozpocząć się o godz. 20.30. Punktualnie o godz. 21,15 zjawiała się Unja z p. Sokolowskim na czele. Zjawienie się p. Bembisty przy stole prezydjalnemu spowodowało liczne protesty. W końcu udało mu się przemówić. Do prezydium powołano zna-

łą trupe liliptów w osobach pp. Marnerta Bolesia, Danielewicza Kostka, do pióra zaś Cielątkowskiego Franciszka. Prezydium wiecu wywołało huragany śmiechu. Referat zdał pewien nauczyciel z Poznania, kandydat do Sejmu. Podczas dyskusji zabrał głos p. Wnoziński z Załachówka i inni, atakując Unję. Wiec zakończył się fiaskiem Unitów.

Pantomina cyrkowa, czyli wiec Unji w Chojnicach.

Bardzo szumnie afiszowany wiec Unji w Chojnicach na dzień 26 bm. spalił na panewce. Zagajenie wiecu p. Kalety przyjęło gwizdem i tupaniem. Pierwszy mówca Unji po 5-ciu minutach musiał zakończyć swoją bezprogramową gadaninę. Następnie rozpoczęła się pantomina cyrkowa, której głównym bohaterem był b. trzeciordziny aktor sceny grudziądzkiej niej. Józwicki, wysunięty przez Unję na naganiacza wiecowego.

Trzeba przyznać, że popisywanie się p. Józwickiego przed publicznością różnymi kawałami cyrkowymi ubawiło salę. Jeżeli jednak miało to wystarczyć

za programowe przemówienie Unji, to doprawdy trudno zazdrościć programu. Nie pomogła jednak pantomina cyrkowa, gdyż w dyskusji wszyscy mówcy potępili Unję a w szczególności p. Banarczyk, przedstawiciel Polsk. Bloku Katolickiego, który w dosadnych słowach napiętnował dezertersów z Chudejki pp. Nowickiego i in., jak również całą niepoczytalną robotę Unitów. Wśród oklasków i okrzyków za listą numer 25 zakończył p. Banarczyk swoje przemówienie, po którym odśpiewano „Boże coś Polskę” i wiec rozwiązano. Tak to kompletnym fiaskiem zakończył się występ „Unji” w Chojnicach.

25

— to numer naszej listy
we wszystkich innych okręgach.

Unję biją wszędzie.

W dniu 24 bm. zwołała Katolicka Unja Ziem Zachodnich wiec do Papowa Toruńskiego, na którym po referacie prelegenta zabrali głos w dyskusji m. in. pp. Walusiński i St. Woźniowa, opowiadając się za Polskim Blokiem Katolickim. Wszyscy zebrani jednogłośnie oświadczyli się za listą 25. Tak wiec Unja poniosła kompletną klęskę.

W dniu 25 lutego br. odbył się w Łobdowie w sali p. Górskiego wiec Unji, urządzony przez p. Chwastka z Wąbrzeźna. Już na samym początku p. Chwastek natrafił na trudności, gdyż nikt z zebranych nie przyjął przewodnictwa. Dopiero na skutek prośby zdecydował się zebraniu przewodniczyć prezes NPR. z Korczewa. Gdy zaczął przemawiać p. Chwastek, poczęto wołać „precz z nim” i proszono przewodniczącego, ażeby przemawiającemu głos odebrał, co też ku zadowoleniu zebranych się stało. Pan Chwastek musiał się oddać pod opiekę policji Widać, że w powiecie wąbrzeskim „chwasty” się nie przyjmują.

Klęska Unitów w Brusach.

W sob. niedzielę o godz. 1-ej odbył się w sali p. Szamockiego wiec Unji, którą reprezentowali pp. Kaleta, właściciel hotelu w Chojnicach i Chrzanowski, właściciel majątności Zbeniny. Referat wygłosił p. Kaleta. Prawie wszyscy zebrani w liczbie około 600 wypowiedzieli się przeciwko „Unji”.

Wiec zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”.

43

Co wybudował duch zgody i wiary,
Tego nie zwali ni zdrada ni złość.
Nad nami wieją rodzime sztandary,
I dzieło nasze będzie w przyszłość rość.

Zła siła ludzi, zła siła się ciska,
My — z dłonią w dłoni — idziemy krok w krok
Bracia! godzina zwycięstwa jest bliska!
NIECH ŻYJE POLSKI KATOLICKI BLOK.

25

Dr. Mieczysław Jarosławski.

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Zamaskowana postać ostrożnie schodziła po stromych przepaści- stych schodach włąb słabo oświetlonej piwnicy, u wejścia do której zastąpił jej drogę starszy, przygarbiony o ponurej twarzy odźwierny.

— A pan tu czego? — zagadnął, do- brze udając zdumienie.

— Musiałem — odparł zamasko- wany jegomość.

— O tak późnej porze?

— Córka waszego pana chora.

— Która to?

— Janinka dzisiaj.

— Numer wasz? — indagował da- lej już spokojnym głosem po pierw- szej próbie wymiany hasel.

— 0.21.

— Czas?

— Wietrzy od wschodu.

— Kto w pracy?

— Laborant Jego królewskiej Mo- ści.

— W zrzeczeniu godło?

— Aspirant tajemniczej chemii.

— Dobrze Zgadza się. Wejdźcie.

To mówiąc, nacisnął niewidzialny guzik w starej kamiennej ścianie. Wolno obróciła się zwarta granitowa płyta i z wnętrza zionęła ciepła stru-

ga powietrza... Rozwarła się niewiel- ka luka, przez którą mógł zaledwie wcisnąć się człowiek, pochylając się przytem dobrze.

Ale zamaskowany jegomość nie wchodził, lecz zwrócił się do badają- cego go odźwiernego, który nie prze- stawał go obserwować czujnym o- kiem.

— Jak się nazywa niebezpieczeń- stwo? — zagadnął go, stając tuż przed progiem.

— Trzy kroki w przód, trzy kroki w tył — podwakroć, obrót wokoło — potrzykroć. Gzygakiem prostych ką- tów — naprzód.

— Kłamiesz! — zaprzeczyła maska.

— Przekonaj się, kiedyś mądrzej- szy — odparł odźwierny.

— Ciało moje pragnie jeszcze żyć i służyć sprawie.

— Zatem żyć będziesz i będziesz służył, jeśliś pokorny. Teraz wejdź i stań przy swojej pracy. Dziś przejdiesz prawą stroną po dwa kroki na- przód i jeden wstecz. Uważaj dobrze, bo zginięsz, jeżeliś nieostrożny.

— Wiara mnie zbawi i ukochanie sprawy — odparł zamaskowany.

Ceremoniał wpuszczenia był skoń- czony, bo w następnych słowach przybysza czuć było już odprężenie przepisowej suchości i ścisłości w wy- mianie umówionych hasel.

— A teraz ostrzeżenie — intymniej dodał tajemniczy przybysz. — Leży nieopodal na ulicy dwóch unierucho- mionych drabów, którzy mnie przed

chwilą napadli. Należy z nimi zrobić natychmiast porządek. Znają adres i, gdy przyjdzie im pomoc, mogą się wdrzeć tu przemocą. Nie wiem, czy byłoby to na rękę naszemu mistrzowi.

— Zrobię, jak nakazują czynić przepisy i rozum w takich wypad- kach — odparł odźwierny.

Zamaskowany jegomość umówio- nym krokiem wszedł włąb długiego, pokręconego korytarza.

Po chwili sztaba uniosła się znów, uchyliły się drzwi wejściowe i dwie ciemne postacie wychynęły w mrok ulicy. Napastnicy leżeli nieruchomo. Uprzątnięto ich szybko, wnosząc na barkach do wnętrza tajemniczej piwnicy, gdzie zostali złożeni w ciemnej alkowie, oddzielonej od reszty „loka- lu” ciężkimi drzwiami.

W niewielkiej sali rozświetlonej za- ledwie małą żarówką elektryczną wo- koło okrągłego, hebanowego stołu ulokowały się w klubowych fotelach cztery zamaskowane postacie w ocze- kiwaniu otwarcia posiedzenia. Wszy- stkie maski były w czarnych płócien- nych płaszczach zakrywających ich całkowicie i niepozwalających po ru- chach rozpoznać osoby. Zamaskowa- ni siedzieli jak automaty w nierucho- mych pozycjach. I zdawało się, że nic ich nie zdołałoby wyprowadzić z tej równowagi. Jedno miejsce przy stole zostało jeszcze wolne — w tym kie- runku zwrócone były wszystkie głó- wy. Czasami tylko oczy tajemniczych indywiduali świecały z poza gumo-

wych, otaczających szczerze ich głó- wy masek wpatrywały się wzajem w siebie uporczywie, choć bezcelowo, bo skąpe światło nie pozwalało na roz- poznanie ich blasku i barwy. Zgodnie z obowiązującym tu regulaminem panowało grobowe milczenie.

Czarne ściany sali chłoneły słabo promieniujący żar nikłej lampki i jakby się rozwiierały w niesamowitą bez końca ciągnącą się przestrzeń.

Chwilami mogło się zdawać, że je- dna z zebranych tu postaci szuka w tych ścianach otworów, jakby ją du- siło już to ponure, grobową ciszą wy- pełnione wnętrze.

Jakoż po dłuższej chwili z ciemno- ści wyłonił się naraz człowiek o od- słoniętej twarzy — niby wyrósł z nie- samowitej, czarnej głębi ścian... Czło- wiek ten, zmierzając ku stołowi, prze- walał się ruchem pelikana z nogi na nogę, przyczem kolana wyginały mu się naprzód, a jedna z nóg zdawała się być krótszą od drugiej. Ręce o długich, ostremi paznokciami zakoń- czonych palcach objęły mu się o ko- lana i sprawiły wrażenie rąk mane- kinu, który porusza się za pomocą na- stawionej maszyny.

Wysunięta naprzód dolna szczęka i cofnięty włąb twarzy nos nadawa- ły jej potworny, mały wyraz, które- mu wyraźnie przeczyły płomiennie i bystre, inteligentne oczy, osadzone głęboko pod krzaczastymi brwiami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Oczekiwanie.

Smutno i szaro w tej naszej krainie.
Po białych polach tańczy wiatr i śnieg, —
Jakże daleko jest nadziei brzeg, [nie.
Skąd do mej duszy dobra wieść nadpły-

Wszystko ma kres swój i wszystko się
[kończy;
Rygle u szczęścia zasunięto bram,
Wszystko rozdałem i czuję się sam,
Smutny wędrowiec w pokutnej opończy

A jednak serce ciągle na coś czeka.
I ciągle patrzę na daleki brzeg...
Ale się syple tylko cicho śnieg
I nikt mię więcej nie woła z daleka.

Henryk Zbierchowski.

Listy z Poznania.

Po karnawale. — **Bale reprezentacyjne i ich powodzenie.** — **Popielec.** — **Karnawał przedwyborczy** — **Nie argumenty, lecz palki i pięści.** — **Zamiast „białych“ tygodni** — **„psire“ tygodnie.** — **Rekolekcje i rozmyślania postne jako źródło powrotu do prawdy.** — **Na ustach wszystkich: co przyniesie 4 względnie 11 marca.**

Poznań, 27 lutego.

Minał karnawał.. szumny i wesoly, mimo wszelkie utyskiwania na — jak zwykle — ciężkie czasy. Jednakże znalazł każdy to tę lub ową sposobność, by karnawałowo choć jeden spędzić wieczór.

Ogólnie biorąc wyróżniły się trzy bale: na rzecz Bratniej Pomocy, przechodzący już w tradycję, tym razem tem znamienny, że młodzież akademicka złotą oznaką zasługi odznaczyła wojewodę Bnińskiego w dowód uznania za wydatną pomoc na rzecz młodzieży akademickiej, między którą tak wiele jest biedy i tyle potrzeby życzliwej i czynnej pomocy.

Inny charakter miał bal Kupiectwa. Po raz pierwszy z inicjatywy Związku Tow. Kup. odbył się reprezentacyjny bal kupiectwa nie tylko poznańskiego, ale wielkopolskiego z współudziałem władz. I on po za miłą atmosferą wytwornej zabawy przyniósł pokaźną sumę czystego dochodu na rzecz Domu Kupiectwa, który ma stanąć w Poznaniu.

Clou jednak sezonu tworzył bal prasy, tym razem ujęty w maskaradową redutę w salach, widowni i na scenie Teatru Wielkiego, który magistrat poznański udzielił braci po piórze, zorga-

Fantazje antypolskiej hakaty.

Strach ma wielkie oczy. — Wszędzie niebezpieczeństwo polskie, nawet nad Renem. — Przeciw granicom polsko-niemieckim.

Berlin. Prezes niemiecko-narodowego stronnictwa w Słupsku poseł do Reichstagu hr. Eulenburg wygłosił obszerny referat, w którym podniósł, że Polska wygnała (?) ze swoich granic około miliona Niemców, wytwarzając przez to największą ze znanych w ostatnich stuleciach wędrowkę ludów. Obecnie, gdy cały szereg Niemców zmierzal do zawarcia traktatu handlowego z Polską, wydała Polska rozporządzenie o strefie granicznej, celem usunięcia wszystkich Niemców z pasa 30-to kilometrowego wzdłuż granicy. Tendencje zaborcze Polski zwracają się, jak twierdził mówca, przeciwko Prusom Wschodnim. Polska chce najprzód zagarnąć Litwę a następnie Gdańsk, aby wówczas zabrać Prusy Wschodnie, jako dojrzały owoc. Te plany lupieskie muszą jednak rozbić się o jednomyślny opór Niemców na kresach wschodnich.

Posłanka do sejmku pruskiego Spohr z wielką emfazą przypomniała testament polityczny Bismarka, reasumując go w twierdzeniu, że armja polska oznacza armję francuską nad Wisłą i że Niemcy, posiadając Polaków na tyłach, nie będą mogli utrzymać granicy nadreńskiej. Poseł do Reichstagu i Landtagu Baecker oświadczył, że cały naród niemiecki musi zdać sobie sprawę z tego, iż chociaż wojna światowa skończyła się, to jednak na wschodzie Niemiec toczy się nowa wojna okopowa, prowadzona przez przeciwnika zatrutą bro-

nizowanej w Syndykacie poznańskich Dziennikarzy.

Tłumy bawiły się do rana — już słońca promienie oświatlały ulice Poznania, gdy ostatnie mohikanie z żalem opuszczali Teatr Wielki. Natomiast z uczuciem radosnego zadowolenia zliczał zarząd Syndykatu tysiączne banknoty, które w poważnej ilości zwiększyły kasę Syndykatu, dając świadectwo, że prasa przyciąga i nęci, a może ma też być dowodem, że z ósmem mocarstwem świata i na bruku poznańskim się liczą, acz po cichu i w duchu tak często na nie ziorzeczają, szczególnie w obecnej chwili przedwyborczej.

Tymczasem nadszedł Popielec. Na głowy posypano nam popiół jako memento znikomości ziemskiej.

Czy jednak wszyscy to momentu zrozumieli, śmiem wątpić, przypatrując się

nią zapomocą obniżania cen i obniżania kultury, która ma na celu skruszenie oporu niemieckiego. Tutaj na Pomorzu — oświadczył poseł Baecker — znajdują się nowe niemieckie pozycje Zygryda przeciwko Słowianom (!)

Równocześnie z kongresem stronnictwa niemiecko-narodowego w Słupsku odbywał się w sobotę i w niedzielę zjazd komisji wschodniej niemieckiej partji ludowej w Pile. W sobotę wieczorem odbyło się w Pile wielkie zgromadzenie publiczne z udziałem nadprezydenta prowincji p. von Buelowa. Przemówienia wygłosili poseł niemieckiej partji ludowej do Reichstagu von Kardorff i poseł Kempke. Pierwszy mówca oświadczył, że byłoby to zbrodnią, popełnioną na narodzie niemieckim i na całej ojczyźnie niemieckiej, gdyby Niemcy zawarli traktat handlowy z Polską, któryby szkodził rolnictwu niemieckiemu.

Zebrani uchwalili rezolucję, oświadczaającą, że „przedstawiciele niemieckiej partji ludowej ze wszystkich prowincji zachodnich, zebrani na kongresie w Pile zasylają pozdrowienia ludności niemieckiej po obu stronach granicy, przeprowadzonej przemocą i wbrew prawu. Nigdy naród niemiecki nie uzna krzywdy, wyrządzonej mu przez traktat wersalski na granicy wschodniej Niemiec. Nigdy nie dopuści naród niemiecki do Locarna wschodniego.“

akcji przedwyborczej. Mimo postu nie braknie w niej humoru karnawałowego, gdy tak socjaliści i komuniści przemawiali do siebie nie rzeczowymi argumentami, ale wyrazistymi, swojskimi t. zn. antkowskimi, bo pięścią i palką. I w ten karnawał wyborczy wdać się musi ostatecznie policja, musi ochładzać temperamenty, a gorętszych i zawiadających nawet prosić w gościnę!

Karnawałowo wyglądają też ulice. W połowie lutego przy każdej ruchliwszej ulicy handlowej powiewało po kilka białych chorągwi, głoszących wszystkim, że „białe nastąpi tygodnie“. I przechodząc od rana do wieczora w składach mógł podziwiać bogactwo bielej, w której prym dzierżyły pajęczynę tajemnice kobiecych kombinacji, będących dumą kobiecą, a kłopotem mężczyzn (szczególnie ich kieszeni!)

Pierwsza podróż historyczno-wojskowa na pole walki z powstania wielkopolskiego z roku 1919.

Towarzystwo dla badań nad historją powstania wielkopolskiego 1918-19 r. przesyła nam artykuł informacyjny o podróży historyczno-wojskowej pod Szubin dla przestudjowania kontrofuzy 5. p. ppłk. Grudzielskiego Kazimierza. Jak się dowiadujemy, podobne podróże mają się odbyć także na innych terenach naszych ważniejszych walk powstańczych.

Wojskowe Biuro Historyczne przy M. S. Wojsk. w Warszawie i Dowództwo VII Korpusu organizują w połowie marca br. pierwszą podróż historyczno-wojskową na pola walki szubińskiej z dnia 11 stycznia 1919. Według dyrektora szefa wojskowego biura historycznego gen bryg. Juliana Stachewicza odbywać się mają przed ustaleniem ostatniej redakcji opisu minionych działań wojskowych podróże historyczno-wojskowe na terenach wypadków podczas których dowódcy ówczesnych działań mieli by okazję do uzupełnienia próbnego opisu swojemu osobistymi spostrzeżeniami z czasów minionych walk, podlegających teraz badaniom. Nowość tej metody pracy historyczno-wojskowej polega na tem, że zarówno dokument archiwalny, jak i „relacja“ żyjących jeszcze uczestników walk mają się złożyć razem na dydaktyczny najlepszy opis zdarzeń wojskowych.

Referent historyczny dysponuje dzisiaj dzięki pomocy Towarzystwa dla badań nad historją powstania wielko-

polskiego pokaźną liczbą relacji w formie kwestionariuszy powstańczych. Sporządzone przez niego opisy walk szubińskich opierają się w równej mierze o dokumenty jak i relacje. Podróż, mająca się teraz odbyć, ma ustalić w sposób ostateczny przebieg walki, zresztą jednej z największych naszego powstania.

Równocześnie podróż ta będzie inauguracją całego szeregu podobnych podróży, które mają się odbyć w miarę postępu studjów na terenach wszystkich naszych walk powstańczych. Na zaproszenie DOK VII mają w podróży tej obok przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych wziąć udział gen bryg. Taczak Stanisław, który wówczas aż do dnia 15 stycznia 1919 był głównodowodzącym wojsk b. zaboru pruskiego, byli dowódcy frontów wielkopolskich oraz najwybitniejsi z dowódców powstańczych.

Między innymi podczas takich podróży historyczno-wojskowych będzie mogła składać swoje zeznania ludność cywilna, która przeżywała walki, podlegające badaniom, a przedewszystkiem ówczesni powstańcy, którzy nie powinni ominąć okazji, by przed historykami wojskowymi, złożyć swoje zeznania, odnoszące się do badanych walk.

Miejscem spotkania około 60 uczestników pierwsze podróże historyczno-wojskowej będzie Krynica, gdzie nastąpi in-

Dziś znikły już „białe wystawy“. Natomiast mamy teraz „psire tygodnie“. Litfasy ogłoszeniowe mienią się barwą najrozmaitszą od „niepokolanej“ białości po przez różowe, niebieskie, różnobarwne itd aż do jaskrawo czerwonych odczew, których treść spokojnemu obywatelowi zapowiada wszelaką szczęśliwość w Polsce, skoro odda na jej listę głos, a nie na przeciwnika. Najwięcej harcuje t. zw. Katolicka Unja Gospodarcza, o której złośliwi mówią, że harcuje tak żywo, by mniej boleśnie odczuć spadek swój ze siodła w dniu wyniku wyborów.

Gorący czas przedwyborczy mimo wszystko mija spokojnie w Poznaniu, a tylko po gazetach tak ostro huziają na przeciwników, że po raz nie wiem wyborczym czynnik odnośnie specjalne wydzielaczone mają powonienia i smaki, który stwierdzamy, że mimo wszystkie gromy przyjmuje je cierpliwie papier, a nie wzrusza się niemi przeciętny obywatel, a tylko dziwi, że władze się aż tak dalece denerwują, że konfiskują piśma za artykuły, które nikogo nie wzburzają. Ale widocznie w czasie przed-

Tak tedy nie pozbyliśmy się jeszcze karnawałowych wrażeń przedwyborczych, które niewątpliwie jeszcze ujaskrawią się w tym ostatnim tygodniu przedwyborczym.

I dobrze że jest post i czas umartwień i rozmyślań nad koniecznością naprawy. Na drzwiach kościołów poznańskich zauważyć można wezwania do udziału w rekolekcjach, które rozpoczyna się w drugiej połowie marca. Mam wrażenie, że lwia część promotorów i działaczy wyborczych wziąć w nich winna udział, by posłuchać nauk o chrześcijańskiej miłości bliźniego, o prawdzie, której naginać nie należy do partyjnych potrzeb, a przedewszystkiem o istocie katolicyzmu, którym dziś operują partje w swych egoistycznych zamiarach — przoduje endecja — zapominając że świętościami religijnymi szargać nie wolno między waśnie i kłótnie partyjne.

Przejawy, o których wyżej pisałem, górują w chwili obecnej nad nami. To też bez większych wrażeń mijają doskonale przedstawienia „Moralności pani Dulskiej“ z jubilatką Teatru Nowego p. Czarnecką na czele. Mało się mówi o premjerach w operze i Teatrze Polskim, nie ożywiły nawet wyniki konkursowe z zimowej olimpiady w szwajcarskim St. Moritz.

Góruje nad wszystkim pytanie, jaki będzie wynik w najbliższą niedzielę wyborów do sejmku. A ich wynik będzie też zapowiedzią tego, co nastąpi w dniu wyborów do Senatu — 11 marca.

Obserwator.

auguracja podróży. W dniu drugim przejadą uczestnicy przez pola walki do Szubina, gdzie zatrzymają się przez dzień drugi i trzeci.

W trzecim dniu badane będą osobnymi grupami wypadki bojowe w miejscowościach: Samoklesk, Pińsk, Wołwark, Kołaczkowo i Szubin. W tej pierwszej części podróży Krynica i Szubin będą miały okazję ugościć w swych murach wyswobodzicieli powiatu szubińskiego. Z Szubina większa część uczestników podróży rozjedzie się.

W czwartym dniu podróży komisja historyczno-wojskowa w liczbie około 7 oficerów przeniesie się do Żnina, gdzie nastąpi spotkanie z grupą tych dowódców powstańczych, którzy w dniu 11 stycznia 1919 r. walczyli pod Żninem. Piąty dzień podróży będzie poświęcony badaniom walk na linjach: Sarbinowo—Żnin i Gąsawa—Żnin.

Wieczorem szóstego dnia podróży komisja historyczna przejedzie do Łabiszyna, gdzie w siódmym dniu podróży razem z ówczesnymi dowódcami walk badać będzie zajęcia Łabiszyna przez wojska powstańcze w dniu 11 stycznia 1919. W ósmym dniu komisja wyjeżdża do Inowrocławia, gdzie w dniu dziewiątym podróży razem z uczestnikami walki pod Złotnikami studjuje w terenie szczegóły tej potyczki.

Celem tej podróży jest przygotowanie ostatecznej redakcji opisu bitwy szubińskiej z dnia 11 stycznia 1919 r., aby w dziesięciolecie rocznicę mogły pokazać się w druku pierwsze krytyczne studja o naszych walkach powstańczych. Przewidziane te publikacje będą

dać początkiem całej serii dalszych studjów krytycznych, które trzeba będzie kontynuować aż do wyczerpania całokształtu wypadków wielkopolskiego powstania.

Wynik tej podróży będzie zależał w dużej mierze od pomocy, jakiej udzieli uczestnikom podróży obywatelstwo miejskie i wiejskie powiatów szubińskiego, żnińskiego i inowrocławskiego przez dostarczenie środków lokomocji i kwater. Referat historyczny DOK VII i Towarzystwo dla badań nad historją powstania wielkopolskiego 1918-1919 przygotowały z dużym nakładem pracy naukową stronę pierwszej podróży historyczno-wojskowej. Należy się zatem spodziewać, że ludność wyżej wymienionych trzech powiatów poniesie chętnie trudy, związane z techniczną stroną pierwszej podróży, poświęconej studjom terenowym naszych walk z roku 1919.

Na tem miejscu trzeba wyrazić gorące podziękowanie władzom wojewódzkim z p. wojewodą i starostą krajowym na czele, p. prezydentowi miasta st. Poznań, pp. starostom i prezydentom miast wydzielonych za dotychczasową finansową pomoc w pracach, związanych z historją powstania. Dzięki ich pomocy finansowej badania te znalazły wreszcie stałą placówkę pracy w komisji naukowej Towarzystwa dla badań nad historją powstania wielkopolskiego 1918-1919, której przewodniczy niestrudzony dyrektor Archiwum Państwowego dr. Kazimierz Kaczmarczyk, jako delegat komisji historycznej Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.

Wiece Ch. D. w okręgu bydgoskim.

Dziś w środę w Dźwiersnie, Wiktorówku i Gromadnie.

Dnia 29 lutego (w środę) wieczorem o godz. 6 w Osowej Górze; o godz. 7 w Gniewkowie.

Dnia 1 marca (w czwartek) w Dóbrca i na Czyżkówku — wieczorem o 6-ej.

W czwartek wieczorem o 6-tej w Solcu Kujawskim.

Dnia 1 marca (w czwartek) o godz. 6 wieczorem w Inowrocławiu w hotelu Basta.

Dnia 2 marca w Buszkowie i Łącku Wielkim.

Dnia 2 marca (w piątek) w Nakle o godz. 6½; w Żniniu o godz. 6; w Bartodziejach o 6-tej wieczorem.

Wiece listy nr. 43 w powiecie strzelińskim.

W środę, dnia 29. II. o godz. 8 wieczorem w Rządkwiniu (dla Skalmierzyc, Odrzychowa, Rządkwina i Hub).

W czwartek, 1. III. o godz. 6 wiecz. w Stodolkach (dla Stodół, Kraszyc, Książa, Janikowa, Kraszyc, Sokolnik i Stodolna).

W czwartek, dnia 1. III. o godz. 8-mej wieczorem w Sławsku.

W piątek o godz. 5 w Wójcinie, o 3-ej w Włoskowie, o 8-ej w Bożejewicach.

W sobotę, 3. III. o godz. ½6 wiecz. w Bacharcu.

W sobotę, 3. III. o godz. 8 wieczorem w Witowicach.

Strzelanina na wiecu żydowskim.

W Rzeszowie odbył się wiec sjonistyczny, na którym jeden z organizatorów wiecu w chwili, gdy tłum opozycjonistów usiłował wdrzeć się na salę, strzelił z rewolweru. W momencie krytycznym jeden z obecnych na wiecu stojący w pobliżu strzelającego podbił jego rękę, tak, że strzał w tłum nie miał następstw tragicznych. Wywiązała się jednak bójka, której kres położyła policja, rozwiązując wiec. W wyniku bójki kilka osób zostało rannych.

Będą musieli...

Głowiliśnisi się nieraz nad tem, jak sobie rząd i ci, którzy obecne wybory „robią” wyobrażają współpracę w przyszłym Sejmie ludzi tak skrajnie pomiedzy sobą się różniących, jacy kandydują z list rządowych: Bebe i Unii Ziemi Zachodnich. Możemy jeszcze sobie wyobrazić, że książę Radziwiłł porozumie się z żydem Kirszbraunem, bo polski szlachcic czy magnat ma wrodzony poeciąg do żyda. Dawniej miał go za pachciarza czy faktora, to czemużby dziś nie mógł zasiąść na ławie poselskiej jako „równy z równym”? Gorzej już będzie, gdy wróg katolicyzmu Polakiewicz czy też Kościółkowski spotka się z ks. prałatem Londzinem, a zgoła już trudno dopuścić myśl samą, aby magnat i fabrykant wielki w przykładowej zgodzie żyć mogli z robotnikiem, któremu zamysłają „świadczenia społeczne” obciążać na swoją korzyść.

„Kit”, który społi wszystkich rządowców, wymyślił „Głos Prawdy”, który go przedstawia:

„Konservatysta i radyka! kandydujący na listach jedyński z pewnością łatwiej będą mogli dojść do porozumienia w sprawie, dajmy na to, ordynacji wyborczej, niż chadek z chrześcijańsko-narodowym rolnikiem. Gdyż najbardziej społecznie odlegli kandydaci jedyński będą musieli rozumować kategoriami Państwa jako całości, a przedstawiciele nawet sympatyzujących ze sobą partij sejmowych — kategoriami swego bezpośredniego interesu partyjnego, w tym wypadku rozbieżnego”.

Zatem będą musieli...! Kit więc gotowy. Czy tylko pierwszą próbę mrozu przetrzyma? Wiadomo, że świeży kit na mrozie pęka...



W solidnym sklepie

który dba o swoją dobrą opinię i cieszy się zaufaniem odbiorców, sprzedaje się jedynie dobre i wypróbowane wyroby. Wobec tego w żadnym solidnym sklepie nie brak znanego mydła Jeleń - Schicht.

Mydło to od dziesiątek lat wyrabiane jest w niezmięnionej doskonałej jakości i cieszy się zaufaniem konsumentów.

**Używajcie zatem, Szanowne Panie
Gospodynie, we własnym interesie**

(5144)

Mydło Jeleń Schicht

Z wieców przedwyborczych Ch. Dem. W okręgu bydgoskim.

LOBZENICA.

Gdy już wszystkie partje polityczne gładziej przerażały, przybyli onegdaj chadecy do Lobzenicy i zasiali zdrowe ziarno, które oby w dniu wyborów wydało plon obfity!

Wiec listy nr. 43 zgromadził w sali p. Wiczkorka 400-500 osób. Przewodniczył p. Kwiatkowski, ławnikami byli pp. Osos i Biezc, protokół pisał p. Stróżyński — przedstawiciel Chrz. Związków Zawodowych.

Referat red. Nowakowskiego z Bydgoszczy wysłuchali zebrani z zainteresowaniem, potakując mu. Pewnego podchmielnego awanturnika, chcącego mówcy przeszkadzać, wnet uspokojono. W dyskusji przemawiali pp. Cerajewski, Kokot, Wieczorek, Ziarnik, Mrotek i Siewkowski. Zakończył się, że „za rządów Piłsudskiego jeszcze nie staniało...”, dalej, że „Niemcom wszystko bezkarnie uchodzi” itd. Gorący apel referenta, aby poprzeć listę Polskiego Bloku Katolickiego (nr. 43 w naszym okręgu) znalazł echo bardzo wdzięczne. Wiecownicy wznosili zapalne okrzyki na cześć redaktorów „Dziennika Bydgoskiego”, którzy tak jak dawniej za zaborców, nie lękając się kar, tak też i teraz ludowi drogę wskazują, nie bacząc na koniaskaty...

Z nastrojów to jedno podnieść należy: odbywa się istna „rzeź uniów” (oczywiście bezkrwawa). Dotychczasowi zwolennicy trzydziestki wycofują się jeden za drugim. Nawet zacny przywódca osadników w powiecie wyrzyskim, p. Dobrucki, w swej szczerości publicznie tu przyznał, że działa „z przymusu”...

WAWELNO GÓRA!

Z wszystkich wieców przedwyborczych, Ch. D. zdaje się, że najbardziej zadowolonym być można z wczorajszego (28 bm.) wiecu w Wawelnie pod Mrocza.

W sali bezpłatnie użyczonej nam przez p. Wiśniewskiego (cześć mu za to!) odbył się wiec, na który, mimo późnej już pory, przybyło przeszło 300 osób z Wawelna, z folwarków i sąsiednich wiosek.

Wiec zagał red. Nowakowski, prosząc do stołu przyjąłnego pp. Piłarskiego i Tuchalskiego z Wawelna Jaszczyka z Mierucina i Rządowskiego z Tuszków.

O znaczeniu obecnych wyborów i potrzebie stworzenia silnego centrum w przyszłym Sejmie, opowiedział zebranym w sposób treściwy p. Formański, długoletni redaktor „Pielgrzyma”, obecnie redaktor „Dziennika Bydgoskiego”.

W dyskusji przemawiali pp. red. Nowakowski z Bydgoszczy, Klaczyński z Mierucina, Kępiński z Wawelna i Tomaszczuk z Nakla. Włoszanie potępił secesję p. Letkiego, który zamiast osobę swoją poświęcić dla dobra „Piasta” — uparł się przy swojej kandydaturze, nie dopuszczając innej. Ludowcy wobec tego poprzę listę nr. 43.

P. Tomaszczuk z Nakla, gorący zwolennik Cichego, postawił szereg poważnych zarzutów prowodyrom N. P. R., które nie zostały odparte. Zasiadła ludność chętnie powierzy swą obronę kandydatom Chadecji — jako „swojakom”.

Wiec miał przebieg bardzo piękny. Zakończono go śpiewem „Boże coś Polskę”; ludność rochoząc się samorzutnie wznosiła okrzyki na cześć mówców i redaktorów „Dziennika Bydgoskiego”.

RUNOWO KRAIŃSKIE.

Wiec Chrzęśc. Dem. odbył w dniu 26 bm. w Runowie Kraińskim zagał p. Polak, popołując na przewodniczącego p. Pawelskiego, na sekretarza p. T. Piesika, a na ławników pp. T. Janowicza i Krakowskiego. Następnie zabrał głos członek Rady Okręg. p. Sikora, który w godzinnym przemówieniu scharakteryzował znaczenie wyborów i położenie ekonomiczne i gospodarcze Rzpłitej. Referatu wysłuchano w wielkim skupieniu. W dyskusji zabierali głos pp. Cyman, Roza, ks. proboszcz miejscowy i p. Polak z Bydgoszczy. Na zarzuty p. Cymana i Rozego, jakoby Chrzęśc. Dem. wraz z Piastem niedośćatecznie broniła spraw robotniczych na terenie sejmowym, odpowiedział rzeczowo p. T. Sikora. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”.

BRDUJUSCIE.

Wiec niedzielny w Brdujuscie otworzył i przewodniczył mu p. Fryka, czł. Rady Okr., który też zarazem wygłosił referat o ogólnym położeniu w kraju i omówił poszczególne listy wyborcze w okręgu bydgoskim.

Drugim referentem był p. Woźny z Bydgoszczy, który omówił listy wyborcze z okr. byd. ze stanowiska katolickiego; zwrócił wiecownikom uwagę na skutki, gdyby przyszły Sejm nie miał większości szczerze katolickiej i w końcu wezwał zebranych do głosowania na listę nr. 43, bo tylko ta lista daje gwarancję szczerzej obrony interesów naszego społeczeństwa. W dyskusji zabierali głos pp.: Gaszak, Lenkowski, Grobelski, Pangowski i Karolczak. P. Woźny dał krótką lecz ciętą odprawę towarzyszą z P. P. S. Potem przewodniczący p. Fryka wiec zamknął. Odśpiewano pierwszą zwrotkę „Boże coś Polskę”. W wiecu brało udział około 150 osób.

Powiat strzeliński.

Ostrowo. Dn. 23 bm. o godz. 6 wieczorem odbył się wiec w sali p. Drygasa przy udziale 200 osób. Obszerny referat „O zadaniu Polskiego Bloku Katolickiego” wygłosił p. Wojtecki z Bydgoszczy. W dyskusji przemawiał p. Trzemzański senior. Wiec zakończono o godz. 7.30 odśpiewaniem „Boże coś Polskę” i okrzykami na cześć listy nr. 43.

Bielsko. Dn. 23 bm. o godzinie 7.45 odbył się wiec w salce p. Janickiego przy udziale 150 osób. Referat wygłosił p. Wojtecki z Bydgoszczy. W dyskusji zabrał głos p. Mueller, rolnik z Bielska, który wezwał obecnych do głosowania na listę nr. 43. Wiec zakończono okrzykami na cześć listy nr. 43.

Jeziory Wielkie. Dn. 24 bm. o godzinie 12.30 odbył się wiec przy udziale 80 osób. Referat wygłosił p. Wojtecki z Bydgoszczy. W dyskusji zabrał głos p. Hyży z Kożuszkowej Woli, nawołując zebranych do oddania głosu jak jeden mąż na listę nr. 43. Wiec zakończono o godz. 2 okrzykami na cześć listy nr. 43.

Rzeszyn. Dn. 24 bm. o godzinie 4 odbył się wiec listy nr. 43 przy udziale 60 osób przeważnie włoszian i robotników rolnych. Referat wygłosił p. Wojtecki z Bydgoszczy. Zebrani wypowiedzieli się za listą nr. 43, prócz nikłej garstki „Wyzwoleńców”.

Wronowy. Dn. 24 bm. o godzinie 6.15 odbył się wiec przedwyborczy listy nr. 43 przy udziale około 200 osób. Referatu p. Witeckiego z Bydgoszczy wysłuchano w skupieniu. Na zakończenie zebrani wzniesli okrzyki na cześć marszałka Piłsudskiego i listy nr. 43, poczem odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Młyn. Dn. 24 bm. o godz. 8-mej odbył się wiec w sali p. Rogozińskiego przy udziale około 250 osób. Referatu p. Witeckiego wysłuchano w skupieniu. W dyskusji zabrał głos p. Szczerbik, rolnik z Młynia, który wzywał rolnika i robotnika rolnego do oddania głosu na listę nr. 43. Wiec zakończono hymnem „Boże coś Polskę” i okrzykami na cześć marszałka Piłsudskiego i listy nr. 43.

Kożuszkowa Wola. 26 bm. o godzinie 2.15 odbył się tutaj wiec przy udziale 60 osób. Referat wygłosił p. Wojtecki. Wiec zakończono okrzykami na cześć listy nr. 43.

Berlinek. 26 bm. o godz. 4.30 odbył się tutaj wiec listy nr. 43 w sali p. Gregera. Referatu p. Wojteckiego zebrani wysłuchali w skupieniu. Wzniesiono okrzyki na cześć marszałka Piłsudskiego i listy nr. 43. Wiec zakończono odśpiewaniem hymnu.

Krzywe - Kolano. Dn. 26 bm. o godz. 6-ej wiec, odbył się tutaj wiec (nr 43) przy udziale około 300 osób. Obszerny referat wygłosił p. Wojtecki z Bydgoszczy. Wiec zakończono gromkim okrzykiem na cześć marszałka Piłsudskiego i listy nr. 43.

Ostrzeżenie!

Wobec ukazania się na rynku krajowym znacznej ilości win owocowych różnego pochodzenia etykietowan ch ogólnie cenioną nazwą „ZŁOTA RENETA”, pragniemy poinformować Szan. Publiczność, że tylko „ZŁOTA RENETA” naszej produkcji, zaopatrzona w herb kujawski z wizerunkiem orła i lwa, jest jedynie oryginalną i posiada smak tak ceniony przez znawców. Nazwa „ZŁOTA RENETA” jest prawnie zgłoszoną i wszelkie podrabianie takowej podlega rygorowi Ustawy o nieuczciwej konkurencji.

H. MAKOWSKI

Wytwórnia w KRUSZWICY.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

TRZEMIĘTOWO. (Nieudały wiec.) Na zwołanym przez p. Urbanowskiego z Mochla wiecu, przemawiał p. Letke z Trzyczyna Referat jego przyjęto nieprzychylnie. W dyskusji przemawiał krótko lecz treściwie p. Stan Malicki.

TRZECIEWIEC. Z Koła Miłośników Sceny. W niedzielę dnia 19. bm. zapoczątkowało Koło Miłośników Sceny swą pracę kulturalno-oświatową, wystawiając „Skalmierzanki”. Całość oddano bardzo dobrze. Na specjalne wyróżnienie zasługują p. Sickerowska. Reżyserem był p. Tiescher jun. Po przedstawieniu bawiono się w miłym nastroju do rana. Powyższą imprezę powtórzono we wtorek, dnia 21. bm.

SZARADOWO. (W rocznicę powstania Wlkp.) Tow. Powst. i Woj. z prezesem p. Deptą i ref. ośw. p. Stachowiakiem na czele, uczciło ten moment historyczny urządzeniem uroczystego obchodu, poświęconego 9-letniej rocznicy oswożenia Szaradowa i okolicy z pod jarzma pruskiego.

5 bm. w niedzielę towarzystwo zebrało się przed lokalem p. Gólczewskiego, skąd wyruszone na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego, które odprawił ks. prob. Rudnicki.

Po nabożeństwie złożono wieniec na grobie poległych.

Wieczorem urządzono w sali p. G. skromną wieczornicę, połączoną z odegraniem pięknej sztuki p. t.: „Noc w Belwederze” oraz tańcami. Publiczność jak zawsze dopisała.

MROCUA. Jarmark na konie, byłoby i kramny odbędzie się w Mrocy we wtorek, dnia 6. marca 1928 r.

Fordon.

Zakończenie karnawału. Dn. 19 bm. „Sokół” nasz na zakończenie karnawału urządził zabawę, połączoną z przedstawieniem amatorskim, degano sztukę 3-aktową p. t.: „Kominarz i piekarz”. Amatorzy włożyli dużo wysiłku w swoje role i przyznać musimy, udało się im. Udział publiczności w przedstawieniu był bardzo niski, ale zato wypełniła się sala w czasie zabawy.

Z tygodnia propagandy trzeźwości. W ostatnim tygodniu urządzono u nas Tydzień Propagandy Trzeźwości, staraniem ks. Głowczewskiego i przy pomocy nauczycieli pp.: Majerowicza i Augustyna. Sprzedano dość dużo literatury przeciwalkoholowej, a nadto w szkole przez trzy dni odbywały się na ten temat odczyty z przeżościami. Licznie przybyła na „kino” dziatwa szkolna i uczniowie ze szkoły do kształcącej.

Nakło.

Z rocznego zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej. W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, które zajął naczelnik p. Siemiński i oddał przewodnictwo zebrania p. burmistrzowi Bobowskiemu. Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał sekretarz p. Lenckowski. Sprawozdania zdawali p. Kühn z oddziału toporników, p. Dettloff z oddziału sikawkowego, p. Perlik z oddziału sanitarnego, p. Hoppe z kasy przychodów i rozchodów z których wynika, że gospodarka jest wzorowa, saldo na rok 1928 wynosi 1431 zł 60 gr. P. Ryborczyk, jako gospodarz zaznajomil obecnych ze stanem inwentarza, p. Lenckowski mówił o działalności sekretariatu. W końcu zabrał głos p. Siemiński, naczelnik straży, przedstawiając całokształt pracy strażackiej.

Z walnego zebrania Pocztcowców. W ub. piątek odbyło się zebranie wspólne obu zrzeszeń pocztowców. Na porządku dziennym było zatwierdzenie wydatków związanych z urządzeniem zabawy i przedstawienia. Część zysku przeznaczono jako zapomogę jednemu z funkcjonariuszy, dotkniętemu wielu nieszczęściami, resztę przelano do kas związku. Za należyte prowadzenie finansów otrzymali skarbnicy p. Megger i Gurek ogólną pochwałę. Pana Bobka wybrano kierownikiem artystycznym.

„Hotel Imperial” z gwiazdą ekranu Pola Negri wyświetlać będzie kino „Polonia”, począwszy od piątku, dnia 2 marca.

Wykład W ub. niedzielę wygłosił prof. dr. Jaks-Bykowski wykład w gimnazjum p. t.: „Nasi gimnazjaliści”. Wykład ten wzbudził ogromne zainteresowanie. Referenta obdarzano niemiłkącymi oklaskami.

Zebrań lokatorów odbyło się w ub. sobotę, na którą zjechał z Bydgoszczy p. Matuszczak, prezes okręgowy i kandydat na posła z listy 41. Przemowa jego rozśmieszyła zebranych, którzy wiedza, że oddanie głosów na tę listę, to strata głosów.

Zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków obwodu Koronowo.

W ub. niedzielę odbył się doroczny zjazd delegatów obwodu w nowej salce hotelu p. Kopeckiego w Koronowie. Zajął zjazd prezes obwodu p. Romanowski. Delegatów było 24 z 10 towarzystw. Przewodniczył obradom komendant okręgu p. kpt rez Wiśniewski. Ze sprawozdań wynikało, że obwód liczy 859 członków i 14 towarzystw. Zarząd obwodu założył cztery towarzystwa w ub. roku, urządził dwa manewry pod Ryszą i pod Buszkowem.

Wybrano jednogłośnie nast. zarząd obwodu: prezes W. Romanowski, komendant M. Masełkowski, sekretarz W. Mętkowski, skarbnik W. Gollnik, referent oświatowy W. Kowal.

Komendant okręgu p. kpt rez Wiśniewski zachęcał obecnych do dalszej intensywnej pracy. Hasłem „Wolność” zakończono zjazd. Przybyli też mili sympatycy Powst. i Woj. w osobach burmistrza Wodniczaka, dyrektora Bałera, dr. Tywusika, Urbanowskiego i in.

Kompletne fiasko Unji w Gnieźnie.

W piątek, dnia 24 bm., chciała Unja wykorzystać dzień targowy i w tym celu zwołała do sali hotelu Europejskiego wiec przedwyborczy, który wygłosił, jak wyglądała szumnie reklamowane zwycięskie pochody tego „bloku”. Na wiec wspomniany, przybyło zaledwie 20 osób, a główny kandydat tej listy z

okręgu gnieźnieńskiego, p. Małecki z Gowarzewa pow. Środa, widząc tak „licznie zebrane rzesze”, zrezygnował z przemówienia agitacyjnego.

Mimo godzinnego przesłó wyczekiwania nie zjawili się więcej zwolenników „Unji”, wobec czego przyzdyum było zmuszone zrezygnować z wiecu.

Szubin.

SZUBIN. Z życia Sokola. Dnia 12. bm. odbyło się w Domu Polskim doroczne walne zebranie Tow. gimn. Sokół. Zaszczycili je swą obecnością ukochany nasz protektor czcigodny ks. radca Sotysiński Przewodnictwo objął współzałożyciel gniazda p. J. Piasecki. Zebranie rozpoczęło odśpiewaniem marsza sokolskiego.

Przeprowadzono wybór zarządu. Prezes K. Dypczyński (ponownie), zast. prezesa S. Wiczorkowski, sekretarz St. Kłodziński, zast. sekr. J. Śledzikowski, skarbnik T. Erdman (ponownie). Komisja rewizyjna M. Kwasek, W. Weichbrodt, i F. Ciesielski, naczelnik p. Wołków podnaczelnik H. Press.

Nieudały wiec socjalistów w Szubinie. W ub. tygodniu grupa socjalistów niezależnych zwołała do Domu Polskiego wiec robotników. Zarząd Domu Polskiego odmówił udzielenia sali wobec czego wiec się nie odbył.

Również wiec Unji Gosp. Ziemi Zachodnich na który przyjechali pp. Sokółowski i Sikorski, nie odniósł wyników pomyślnych.

Z Tow. śpiewu „Halka”. „Skalmierzanki” wypadły dzięki gorliwej pracy dyrygenta p. Perla, prezesa p. Synorackiego i sekretarki p. Walkowskiej oraz wszystkich amatorów bardzo dobrze. Sala wypełniona była po brzegi. Pierwsza część wieczoru poświęcona była 6-jej rocznicy koronacji Ojca Św. Program składał się z wykładu, wygłoszonego przez p. dr. Nowakowskiego, sola skrzypcowego p. Perla, z akomp. fortepjanu p. Dembickiej, oraz duetu „Pod krucyfiksem” oddanego przez pp. Szymalską i Bembińską. W drugiej części odegrano przepiękną komedjo-opere „Skalmierzanki” z wielkim powodzeniem. Amatorzy i chór wywiązali się w całej pełni ze swego zadania.

MOGILNO. Towarzystwo Czeładzi Katolickiej w Mogilnie składa niniejszem wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia przedstawienia teatralnego p. t.: „Czartowska ława” w dniu 19. bm. szczególnie zaś panu lekarzowi powiatowemu Dr. Montwillowi staropolskie Bóg zapłać.

PLESZEW. Zabójstwo. Pomiędzy 19-letnim Józefem Lutyńskim a 27-letnim Janem Frankiem doszło do sprzeczki i bójki. W toku bójki Lutyński wyciągnął rewolwer, położył celnym wystrzałem przeciwnika swego Franka trupem. Zabójcę aresztowano.

RAKONIEWICE. Kradzież roweru. Na ostatnim jarmarku skradziono p. Kitzelmannowi z Wioski rower z podwórzka oberży Ludwika. Po dwóch dniach złodziej postawił rower w tem samym miejscu.

WRZEŚNIA. (Wiamania i kradzieże). Nieznani sprawcy włamali się do rzeszkania rektora szkoły powszechnej, p. Wincentego Sawęckiego we Wrześni i skradli mu różne rzeczy, ogólnej wartości 3,504 zł.

Następnie tej samej nocy i ci sami sprawcy włamali się do gimnazjum państw. im. Henryka Sienkiewicza i skradli z kancelarii na szkodę dyr. Romanowicza Alfreda 35 zł., 50 gr. gotówki i papierosnicę srebrną.

Poznań.

Kradzież samochodu. Dnia 26 b. m. skradziono p. Podczaskiemu w Poznaniu przy ul. Staszica 12, samochód 4-osobowy, marki „Ford”, otwarty składany, koloru ciemno-zielonego, nr. rejestracyjny P. Z. 11943. Kradzieży dopuścił się 17-letni Marjan Mikołajczyk, który był zajęty u p. Podczaskiego, jako pomocnik szofera i miał dostęp do garażu. Korzystając ze sposobnej chwili, wyprowadził samochód z garażu, wziął z sobą 30 litrów benzyny i odjechał w niewiadomym kierunku. Ktoś więc napotkał złodzieja, zechce go ująć i wraz z autem odstać do najbliższego posterunku policji.

Rozstrzygnięcie konkursu na projekt pomnika Wilsona.

Donoszą z Poznania: Został tu rozstrzygnięty konkurs na projekt pomnika Wilsona, mający stanąć w poznańskim ogrodzie jego imienia. Na konkurs nadesłano 7 prac, z czego jedną poza konkursem. Po wyłączeniu 3 prac, nienadających się do oceny, uznano za najbardziej odpowiednią i godną polecenia komitetowi do wykonania pracę pod godłem „Ocean”. Autorką jej jest pani Zofja Trzcńska-Kalińska z Warszawy.

MIEDZYCHÓD. Tow. Polek urządziło przedstawienie amatorskie p. t.: „Młynarz i kominiarz” połączone z występami. Solo skrzypcowe odegrał p. Winicki, śpiew solo p. W. Dąbrowski, oraz kilka dowcipnych monologów wypowiedział p. Rzęzerski. Odegrali sztukę amatorzy pp.: prof. Korzelski, W. Dąbrowski, Zb. Łukowska, W. Wendland, St. Pazinkówna, naucz. p. Ciemińska, M. Dąbrowski. Podczas przedstawienia akompanjowała p. K. Betkówna.

Z Inowrocławia.

W czwartek wieczorem o godz. 6.30 odbędzie się w Inowrocławiu na wielkiej sali hotelu Basta wiec **Chrześcijańskiej Demokracji**. Z referatem przybędą mówcy z Bydgoszczy.

Zarząd Okręgowy Ch. D.

Czerwoni przy pracy. Socjaliści zorganizowali w Inowrocławiu bojówki w liczbie 60—80 i wysłali na miejsca, gdzie odbywały się wiece enperowskie. Bojówkarze podchmieleni zagłuszali mówców wrzaskami, hałasami i zmuszali przyzdyum wiecu do rozwiązywania wieców.

25-letni jubileusz małżeństwa obchodzili w tych dniach pp. Bolesławostwo Wojkowsy z Inowrocławia. P. Wojskowski znany jest jako jeden z najdzielniejszych kupców miasta, zajmuje się bardzo sprawami społecznymi itp. Z okazji tego jubileuszu przekazał p. W. większe kwoty na rozmaite cele społeczne i filantropijne, między innymi na młodzież polską 150 zł.

Kradzież. Ub. niedzielę skradziono restauratorowi Józefowi Prabuckiemu z Inowrocławia kilka butelek wódki itp., wartości około 100 zł. Kazimierzowi Zielińskiemu skradziono stare żelazo wartości 28 zł.

Walne zebranie 19. Okręgu Kół Śpiewaczych w Inowrocławiu odbyło się ub. niedzielę o godz. 2. popoł. w Hotelu pod Lwem, w obecności delegatów towarzystw śpiewaczych z Szymborza, Gniewkowa, Jaksic, Tupadeli, Pakości, Janikowa, oraz „Szarotki” i „Dźwięk” z Inowrocławia. Oprócz tego brał udział w zebraniu p. Barwicki z Poznania, delegat związkowy, którego poproszono na marszałka zebrania. Zaznaczył on, że okręg liczy 19 kół śpiewaczych, że okręg inowrocławski stoi na pierwszym miejscu, a co do liczby członków na drugim poza Poznaniem, gdyż liczy on 760 członków. Sprawozdanie z działalności okręgu odczytał sekretarz p. Tadeusz Stankowski, a p. Draiwiński zdał

sprawozdanie ze stanu kasy, z którego wynikało, że dochodu było 492.88 zł., rozchodu 378.55 zł., pozostaje na czysto 114.35 zł. Następnie sprawozdanie z części muzycznej złożył p. prof. Sobieski, dyrygent okręgowy. W skład nowego zarządu weszli pp. Męclewski prezes (ponownie), Smoczkiewicz wiceprezes (ponownie), Wieczorek sekretarz, Stefan Weber zast. sekr., Draiwiński skarbnik, prof. Sobieski dyrygent, Wojciechowski z Janikowa, Napiralski, Świdrowicz z Gniewkowa, i Mańkowski z Pakości ławnicy, Gil i Frelchowski z Mątew członkami komisji rewizyjnej, Męclewski, prof. Sobieski, Lewandowski, Draiwiński i Wojciechowski, jako delegaci do Związku Stow. Polskich. Następnie omawiano sprawę kursów dyrygentów kół śpiewaczych, sprawę zjazdu okręgowego, którego termin zostanie jeszcze ustalony, oraz bardzo drażliwą kwestję nieprzyjęcia do okręgu „Echa” inowrocławskiego. W końcu uchwalono podwyższyć składki o 5 groszy, czyli roczną składkę podniesiono na 25 groszy Poruszono sprawę nadmiernego pobierania przez tut. magistrat podatku od urządzanych imprez artystycznych. Żadna impreza się nie udaje, ze względu na wysokość podatku od biletów wstępu.

Z M A R L I

S. p. Salomea z Kaźmierczaków Wawerowa w Poznaniu.

S. p. Franciszka z Matuszkiewiczów George w Poznaniu.

S. p. Ignacy Przybyszewski, weteran-porucznik, stryj zmarłego literata, w Poznaniu.

S. p. Wiktoria Płotkowiakowa w Poznaniu.

Całe Pomorze pod sztandarem Polskiego Bloku Katolickiego.

W Jeżewie, powiat Świecie odbył się w dniu 24 bm. wiec. B. K. z udziałem około 200 osób. Referaty wygłosili pp. Ciesielski, red. Zasacki i kandydat na posła z listy 25 p. J. Ledziński, spotykając się z ogólnym uznaniem zebranych. W dyskusji opowiedziano się jednogłośnie za listą 25 i wiec zakończono odśpiewaniem „Roty”.

W Kruszynie i Jarantowicach przedstawieli 30-ki miejscowi chłopcy zupełnie nie pozwolili mówić, lecz jednogłośnie opowiedzieli się za listą 25, urządzając owacje na cześć mówców Polskiego Bloku Katolickiego.

POWIAT SĘPÓLNO.

W Niechurzu oraz Sypniewie po referatach p. Drogosia i Hinca oraz wyczerpującej dyskusji wiecownicy jednogłośnie opowiedzieli się za listą 25.

W Płocznu na zebraniu P. B. Kat. z udziałem 150 osób, po referacie p. Hinca (Piast) wszyscy jednogłośnie opowiedzieli się za listą 25. Charakterystycznym jest również, że p. Bloch, który wystawił swoją osobną listę a którą mu unieważniono, oświadczył się za listą 25 i zachęcał wszystkich swoich zwolenników, aby na tę listę głosowali.

W powiecie sępolińskim „Unici” stanowczo nie mają szczęścia.

W Włoczkach Unitów sromotnie wygwizdano, a w Waldowie nie mógł sobie poradzić p. Prądzyński. Referat agitatora Unji z Torunia przyjęto chłodno a stanowcze wystąpienie p. Majewskiego z PSL. Piast przeciw przybyłym łapichłom położyło kres ich wiecowaniu. Wśród drwin i śmiechów opuszczali ci nowi apostołowie Unji wiec, a wiecownicy głośno wiwatowali na cześć listy 25.

Najgorzej jednak poszło Unitom w Sypniewie. Oto agitator tej trzydziestki począł wygadywać przeciw Kościołowi i obraził obojętnego na wiecu ks. wikarego w obronie którego stanęli wiecownicy i kije poszły w ruch, tak, że niefortunny agitator ów, oberwawszy kilka guzów, musiał czempredzej ratować się ucieczką pod ochroną policji.

KAMIEN.

Dnia 26 bm. odbył się wielki wiec P. B. K. w Kamieniu przy udziale około 600 osób. Po wysłuchaniu referatu p. Banarczyka i p. Drogosia, wiecownicy jednogłośnie opowiedzieli się za 25-ką. Dziesięciu wyrostków pod komendą p. Darena, agitatora Unji, na interwencję zebranych musieli opuścić salę. Okrzykami na cześć Rzplitej i nr. 25 oraz odśpiewaniem „Boże coś Polskę” wiec zakończono.

CZERSK.

Wielki wiec przedwyborczy P. B. K. przy udziale około 1.000 osób odbył się dnia 24 bm. w Czersku. Po wysłuchaniu referatów pp. Józwika i Banarczyka i po oświadczeniu Dr. Zemkego zebrani tłumnie zamianowali swoje sympatie na rzecz 25-ki. Grupa wyrostków z pod znaku PPS. widząc entuzjazm i nastrój sali zamilkła. Wszyscy, którzy zabierali głos w dyskusji opowiedzieli się za 25-ką. Okrzykami na cześć Rzplitej i Polskiego Bloku Katolickiego i odśpiewaniem „Roty” wiec w spokoju zakończono.

RYTEL.

Dn. 24 bm. odbył się wiec P. B. K. w Rytle. Zebrani w liczbie około 400, wysłuchawszy referatu p. Banarczyka, opowiedzieli się za 25-ką. Spokój na sali chciał zamącić „Unita” niej. Huzarek z Chojnic, który specjalnie przyjechał celem rozbicia wiecu. Jednak dostąpił oskonalą nauczkę od p. Banarczyka, tak iż nie czekając na zakończenie wiecu zwiął z sali. Odśpiewaniem „Kto się w opiekę” zakończono.

POWIAT BRODNICKI

W dniu 23 bm. odbyły się wiece w Boleszynie, Polskim-Brzoziu i Pokrzydowie.

W Boleszynie i Polskim Brzoziu przemawiał p. Hojak, a w Małym - Leźnie i Pokrzydowie przemawiali pp. Rogala i Cejrowski. Wszędzie chętnie wysłuchano referatów, co świadczy o dużym zainteresowaniu się Blokiem Katolickim. W dyskusji mówcy miejscowi zachęcali, aby głosowano na nr. 25. W Pokrzydowie próbował wystąpić p. Krajnik z pod znaku Brejszczyzny, lecz otrzymał od zebranych a szczególnie od p. Lewińskiego z Pokrzydowa taką odprawę, że w przyszłości zaniecha swych niefortunnych wystąpień.

W dniu 24. bm. odbyły się wiece w Szczuście, Szabdzie, Nieżywięciu i Wrockach. W Szczuście i Nieżywięciu przemawiał p. Hojak, a w Szabdzie i Wrockach p. Rząsa. Oklaski były dowodem wielkiej sympatii dla pre-

legenta. W dyskusji zabierali głos miejscowi gospodarze, oświadczając, że głosować będą na listę nr. 25.

W dniu 25. 2. br. odbyły się wiece w Góralach, Lembargu, Kruszynie i Brudzkach. W Góralach i Lembargu referaty wygłosił p. Hojak, w Kruszynie i Brudzkach p. Rząsa. Wszędzie wysłuchano referatów z uwagą i obdarzano referentów oklaskami. W dyskusji zabierali głos miejscowi gospodarze i robotnicy rolni, zachęcając, aby głosować na listę nr. 25.

POWIAT TORUŃ.

W ub. tygodniu odbyły się wiece Polskiego Bloku Katolickiego w Brzęczkowie, Toporzyskach, Czarnych Błotach, Siemoniu, Lubiance i Wrzosach, na których przemawiał czołowy kandydat p. Rząsa, Mućko i Sikora. Prelegenci spotkali się wszędzie z życzliwością wyborców, którzy po zapoznaniu się z programem Bloku uchwalili jednogłośnie rezolucję oddania swych głosów tylko na listę nr. 25.

BROCHNOWO.

Dnia 26 bm. o godzinie 6 wieczorem odbył się w Brochnowie pow. toruński zebranie przedwyborcze Pol. Bloku Katolickiego. Zebrani w ilości 500 osób po referatach wygłoszonych przez pp. Cesarza, Zaborowskiego, Nigrina i Sikory, z wyjątkiem jednego socjalisty i endecka, którzy dostali należytą odprawę w dyskusji, wszyscy oświadczyli się za listą 25.

BISKUPICE.

Dnia 26 bm. o godz. 4 po pop. odbyło się w miejscowej oberży zebranie przedwyborcze Polskiego Bloku Katolickiego, na które przybyło około 350 osób. Jako referenci przybyli przedstawiciele Piasta i Ch. D. i to: pp. Nigrin, red. Cesarz, Zaborowski i Mućko, którzy zapoznali zebranych z programem Polskiego Bloku Katolickiego. Ze licznie zebrani obywatele Biskupic solidaryzowali się z naszym programem dowodzą chociażby fakt, iż nastaną bojkówkę endecką, składającą się z samych młokosów, wyrzucono za drzwi.

W końcu jednogłośnie oświadczone się za listą 25. Odśpiewaniem „Boże coś Polskę” obrady zakończono.

BIERZGŁOWO, pow. tor.

Dnia 26 bm. w godzinach popołudniowych odbył się w sali miej. oberży wiec Polskiego Bloku Katolickiego przy udziale około 100 osób. Wiecowi przewodniczył p. Zieliński. Pierwszy przemawiał współpracownik naszego pisma p. Cesarz, który zapoznał zebranych o celach Polskiego Bloku Katolickiego i jakimi względami kierowała się Ch. D. by przystąpić do wspólnej pracy, tak na terenie sejmowym, jakoteż i w życiu codziennym. Drugi z kolei przemawiał przedstawiciel „Piasta” p. Mućko i Nigrin. W dyskusji zabrało głos dwóch sympatyków listy 30 którzy jednakże spotkali się z należytą odprawą. Zebrani po wyjaśnieniu oświadczyli, że oddadzą głosy tylko na listę nr. 25, jako dla nich najodpowiedniejszą.

Polacy! Katolicy! Chrześcijańska Demokracja

idzie pod firmą:

„Polskiego Bloku Katolickiego”
„P. S. L. Piast i Ch. D.” na całym Pomorzu
i ma listę nr. 25.

Wszyscy członkowie, zwolennicy i sympatycy Ch. D. powinni nie tylko sami głosować na listę nr. 25, ale razem z nami współpracować i dopomóc nam do walnego zwycięstwa, bo jedynie lista 25 odpowiada tak życzeniu miast jak i wsi i ma w przyszłości tworzyć silne centrum w naszym Sejmie.

Wyborcy! Polacy-Katolicy! Nie dajcie się otumanić nikomu, agitujcie i głosujcie na listę nr 25.

W Grudziądzkiem świetne widoki.

W ub. niedzielę odbył się w Radzynie Pom. powiatu grudziądzkiego, wiec Polskiego Bloku Katolickiego. Mimo, że na wiec przyszło wiele pepesiaków z chęcią rozbicia wiecu, wiec miał przebieg imponujący, wspaniały. Zdawało się czasem, że owi krzykacze opanują salę, że wiec rozbija, ale dzięki umiejętnemu kierownictwu udało się zło to usunąć. To też wściekłość tej czerwonej gwardji nie miała granic a okazali ją podczas zakończenia wiecu, gdy zaśpiewano hymn: „Boże coś Polskę”.

Wiec zgali p. Stońca i jemu przewodniczył a do prezydium należeli pp. Wł. Miłchowski i Olszewski. Jako pierwszy przemawiał p. red. Zasadzki, który omówił położeńie nasze polityczne, drugi referent p. St. Kunz omówił program Ch. D. i wykazał, że program ten godzien jest poparcia i zakończył okrzykiem na cześć listy 25, który zebrani z wielkim zapalem powtórzyli.

W dyskusji zabrali głos pp. Górny z Grudziądza, który zalecał listę nr. 2 i pepesiak Lewandowski oraz niej. Jaszowski. Kupiec p. Paluszkiwiec sprostował wybryki p. Górnego i zachęcał do stworzenia silnego, jednolitego frontu przeciw Unji jak i Endecji. Przemówienie to przyjęto owacyjnie. Odpowiedział red. Zasadzki i p. Kunz. Wzniesiono okrzyki na cześć N. Rz. Polski. Jej Prezydenta i listy 25, które zmieniły się w wielką manifestację dla Polskiego Bloku Katolickiego.

Wiewiórki. W ub. niedzielę odbył się w Wiewiórkach wiec Polskiego Bloku Katolickiego, na którym przewodniczył p. Adam Wesolowski do prezydium należeli Staniewski, dzielnicy społecznik i prezes Piasta i p. Kuchta.

Jako pierwszy przemawiał p. red. Zasadzki. P. St. Kunz omówił program Ch. D. i listy, jakie są w obiegu w okręgu naszym.

W dyskusji zabrał głos p. Bol. Neumann. W końcu p. Kunz zawezwał wszystkich, aby w dniu 4-go marca spełnili swój obywatelski obowiązek i oddali głos na listę 25.

W Grucie w dniu 25 bm. w obecności około 200 osób, wygłosił ciekawy referat red. Zasacki, poczem w dyskusji zabierali głos p. Welke, kandydat na posła z n-ru 24, p. Mazur z Grudziądza, oraz im. NPR-u p. Wiśniewski. Mówcy ci próbowali krytykować Polski Blok Katolicki a zwłaszcza p. Mazur napadł w ordynarny sposób na p. Wiktora Kulerskiego. Odprawa, jaką dostał endecki krzykacz, pozostanie mu długo w pamięci. Kiedy referent zapytał się, gdzie był p. Mazur, gdy p. Kulerski bronił polskości i cierpiał w więzieniu pruskim, potwarca endecki nie znalazł odpowiedzi. W końcu p. Mazura chciano ze sali wyrzucić.

Wiec zakończono w spokoju okrzykiem na cześć listy 25 i odśpiewaniem „Roty”.

GRUDZIĄDZ.

Wielki Wiec Polskiego Bloku Katolickiego P. S. L. Piast i Ch. D. odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godz. 6.30 w wielkiej sali Tivoli. Szan. naszych członków, sympatyków i zwolenników gorąco prosimy o liczny udział.

DRAGOSZ-MICHAŁ. Wielki wiec Polskiego Bloku Katolickiego PSL, Piast i Ch. D. odbędzie się w piątek 2-go marca w Michału w lokalu p. Saiczynskiego o godzinie 6 wieczorem.

Uprasza się naszych zwolenników, aby licznie na wiec ten przybyli.

SAMPLAWA, pow. lubawski. Dnia 19. bm. odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego Piast Ch. D. przy liczny udział miejscowego obywatelstwa. Po zagajeniu wiecu przez jednego z miejscowych obywateli, jako referenci przemawiali pp. Rząsa, Rogala i Jeliński. W dyskusji wszyscy mówcy aprobowali stanowisko Polskiego Bloku Katolickiego.

RYBNO. Dnia 18. bm. w godzinach południowych odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego, lista 25 w Rybnie na który przybyło około 200 osób. Po zagajeniu wiecu zabrał głos p. Rząsa, który omówił szczegółowo program naszego bloku. W dyskusji zabierało głos wielu obywateli, dziękując referentom za treściwe przedstawienie im faktycznego stanu rzeczy, poczem jednogłośnie wyrażono zgodę na program Polskiego Bloku Katolickiego listy 25. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”.

KAZANICE. Dnia 18 bm. o godz. 8 wicz. odbył się wiec Polskiego Bloku Katolickiego, przy udziale 150 osób. Jako referent przybył z Torunia p. Jeliński, przedstawiciel Ch. D., który w przemówieniu swoim omówił sprawy ustroju społecznego i politycznego państwa, reformy rolnej, ustroju szkolnictwa i szkodliwej działalności masonerii w Polsce. Jako drugi referent przemawiał p. Rząsa, czołowy kandydat na posła, który mówił o reformie rolnej i o ustosunkowaniu się do rządu. W dyskusji przemawiali pp. Wojciechowski, Perłowski, Ciszewski, Orłowski, Jakubowski i inni. Okrzykami niech żyje Polski Blok Katolicki zakończono wiec.

Niepowodzenia Unitów.

Łązyn, pow. toruński. Dnia 26 bm. zwołano do sali miej. oberży zebranie Katolickiej Unji Ziem Zachodnich nr. 30, na które przybył jeden z agitatorów toruńskich. Zebrani na sali rolnicy i robotnicy w ilości około 200 osób, nie pozwolili brać się na lepięcych słówek unity, to też nie dokonawszy swojego przemówienia wśród okrzyków zebranych niech żyje lista 25, opuścił jak niepyszny salę.

Łobdowo, pow. wąbrzeski. Zwołany wiec Unji w dniu 25 bm. w Łobdowie pow. Wąbrzeski, odniósł zupełne fiasko. Na wiec przybył jako prelegent osławiony karjerowicz p. Chwastek. Wiec ten spalił na panewce.

Rozbicie zebrania Unji w Siemoniu i Lubiance.

Dnia 21. bm. odbyły się zebrania przedwyborcze Katolickiej Unji Ziem Zachodnich przy szczelnie zapelnionej sali, w Siemoniu i Lubiance, na których wyborcy niedopuszcili przedstawicieli Unji do głosu.

Kalendarzyk zebrań Polskiego Bloku Katolickiego w okręgu toruńskim.

Dnia 28 bm.

Kijewo godz. 2 po pop. w oberży.

Starogród, godz. 2 po pop. w oberży.

Dnia 29 bm.

Nowe Dobra, godz. 6 wiecz. w oberży.

Dolne Wymiany, godz. 6 wiecz. w oberży.

Górzno, godz. 12 połud. w oberży.

Grażawy, godz. 7 wiecz. u p. Murawskiego.

Dnia 1 marca.

Brodnica, godz. 12 w Domu Katolickim.

Działdowo, godz. 6 wiecz. w lokalu „Polonja”.

Zebranie Polskiego Bloku Katolickiego Piast i Ch. D.

odbędzie się w Toruniu dnia 2 marca br. o godz. 7 wieczorem w sali Strzelnicy.

Komitet Wyborczy.

Inwalidzi wojenni!

Pamiętajmy dobrze, kto nas dotąd bronił. Byli to posłowie **Chadecji**. Dlatego i teraz przy wyborach jest naszym świętem **obowiązkiem** poprzeć listę **Polskiego Bloku Katolickiego**

nr. 25

Z POMORZA.

SKÓRCZ. (Kradzież z włamaniem.) W nocy z 24 na 25 bm. włamali się nieznanymi sprawcy do ekspedycji towarowej na stacji kolejowej w Skórczu i skradli jeden duży kufer z ubraniami i dwa worki z manufakturą, większej wartości.

Świecie.

„Raj bolszewicki“. Wesolą tę farsę J. Gelli odegrał w sali p. Popławskiego teatr objazdowy pomorski. Udatna ta satyra, chłostająca biczem humoru stosunki panujące w bolszewji, znalazła ogólne uznanie. Publiczności jednak było bardzo mało.

Ćwiczenia luźców szkolnych odbyły się w Świeciu w ub. niedzielę. O godz. 10-ej zebrała się młodzież w koszarach, skąd wymaszerowano na ćwiczenia, pod kierunkiem komendanta obwodu P. W. p. kapitana Niewiadowskiego, wraz z pp. kpt. Ostapowiczem i por. Koprowiakami. Przebieg ćwiczeń obserwował d-ca Prz. Wojskow. 16 dyw., p. major Kępiński wraz z gośćmi oraz członkami Pow. Komitetu Wych. Fiz. i Przyp. Wojsk. Po ukończeniu ćwiczeń i powrotnym marszu wśród śpiewu, nastąpiła defilada na rynku, która wypadła imponująco.

Wystawa obrazów art. mal. St. Błońskiego odbyła się w sali gimnastycznej gimnazjum państw. w dniach 24 do 26 lutego. W piątek dnia 24 oraz sobotę 25 lutego zwiędzili wystawę grupy młodzieży tutejszych szkół przy minimalnej opłacie wstępnej oraz wojsko, w niedzielę zaś starsze społeczeństwo.

Chojnice.

Osobiste. Znani w naszym mieście obywatele pp. Blaszczykowie, właściciele zakładu ogrodniczego przy ulicy Gdańskiej 16, obchodzili w dniu 23 bm. 25-lecie pożycia małżeńskiego. Jubilatom Szczęść Boże!

Powrót pod rodzinną strzechę. Córka p. Kościelniaka, która opuściła dom rodzicielski, powróciła do rodzinnych pieleszy.

Walne zebranie „Teatru Ludowego“. W ub. czwartek w sali hotelu Centralnego odbyło się walne zebranie tow. „Teatru Ludowego“ pod przewodnictwem prezesa p. Derca, który powołał na marszałka p. Kubika. Następnie p. Derc wygłosił ciekawy referat p. t.: „Ideologia Teatru Ludowego“, który wzbudził ogólne zainteresowanie wśród obecnych. W dyskusji nad referatem zabierali głos pp. Czajkowski, Kubik i inni. Przedstawiono następnie program prac na I-szy kwartał br., mianowicie w drugim dniu świąt Wielkiejnocy, nastąpi uroczyste otwarcie „Teatru Ludowego“. Odegrany będzie głośny dramat Lucjana Rydla „Zaczarowane koło“. Następnie odegrane zostaną jeszcze dwie sztuki „Krowoderskie zuchy“ i „Czar munduru“. Celem uzupełnienia zarządu, wybrani zostali do komisji rewizyjnej pp. Tarkowska, Grochowski i Oziębło. Jak widać z powyższego, teatr ludowy zabiera się do intensywnej pracy kulturalno-oświatowej.

Tczew.

Zebranie Kupców Samodzielnych. W ub. środę odbyło się zebranie kupców samodzielnych pod przewodnictwem prezesa p. Maciejewskiego w hotelu Centralnym P. E. Raduński wygłosił wykład o kupiectwie w Tczewie z czasów dawnych i przedwojennych. Prelegent zobrazował stan i znaczenie kupiectwa od wieku XI aż do przejęcia Tczewa przez władze polskie. Na zakończenie p. prezes zwrócił uwagę zebranych, że w tych dniach odbędzie się niewątpliwie rewizja u kupców co do ilości pracowników młodocianych w wieku od 16—18 lat. Kto z kupców nie dostarczył wykazów młodocianych Inspektoratowi Pracy, winien to bezzwłocznie uczynić.

Dotąd dżhan wodę nosi — dopóki mu się ucho nie urwie... — W tych dniach w pobliżu Swarzędza wyrzucił jeden z pasażerów pociągu dążącego z Gdańska do Tczewa. paczki z towarami, które podejmovali rozstawieni przy torze wspólnicy. Towar przychwycony przedstawia wartość około 5000 złotych, który skonfiskowany został przez straż celną. Jednego z pomysłowych ptaszków gdańszczanina i brata jego Polaka dla pew-

ności przymknięto dla przeprowadzenia śledztwa.

Osądzeni zostali za dokonane kradzieże robotnicy Ratajczyk Franciszek, Rosowski Stanisław oraz Skoniecki Bronisław na 4 miesiące więzienia.

Konfiskata „Pommereller Tageblatt“. W ub. środę został skonfiskowany numer „Pom. Tageblattu“, który w wstępnym artykule ogłosił rzekome wynurzenia francuskiego redaktora „Lesoir“ Roberta Tourly, pod nagłówkiem: „Bezsensowność korytarza“ (Der Widersinn des Korridors).

Zebranie miesięczne Tow. gimn. „Sokół“. W poniedziałek ubiegły odbyło się zebranie „Sokoła“. Sprawę imprez sportowych referował naczelnik Darga. Program tegorocznych zawodów przedstawia się następująco: Bieg leśny przez park miejski 3000 m odbędzie się 18 marca o godz. 12,45 w południe. Start i meta przy wieży ciśnień. Do biegu tego mogą się zgłaszać zawodnicy i innych towarzyszy oraz niezorganizowani do dnia 16 marca u naczelnika gniazda.

W dniu 1 kwietnia odbędzie się bieg sztafetowy o nagrodę wędrowną — pułchar „Gońca Pomorskiego“ na trasie Tczew—Pelplin. Dnia 3 czerwca br. w niedzielę odbędzie się doroczny dzień sportowy i Przyposobienia Wojskowego. O godz. 9 wiecz. drh. prezes p. Przybyłowski zamknął posiedzenie hasłem „Czołem“. Po zebraniu rozpoczął się wieczorek familijny, na którym bawiono się ochoczo.

Baczność, Wojacy! W czwartek, dnia 1 marca o godz. 19 wiecz. odbędzie się zebranie Tow. Powst. i Woj. im. Dąbrowskiego, w Hali Pomorskiej, przy ul. Królewskiej. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Rada Nadzorcza Tczewskiej Spółdzielni Osadniczej zawiadamia, że w środę dnia 21 marca odbędzie się walne zebranie o godz. 18-ej, w salce starostwa.

Ofiara zawodu. 18-letni robotnik Laskowski z Suchostrzyg, zajęty przy przekopach nowozakładających się torów kolejowych w Zajączkowie, został przywalony wielkim odłamem gliny. Natychmiastowa pomoc wyratowała go od niechybnej śmierci, ale urazenia ciała były tak bolesne, że nieszczęśliwego trzeba było umieścić w szpitalu.

Wiec „Unji“ w Tczewie potępił „Unję“.

Kiedy uciekinierzy z pod sztandaru Ch. D. na Pomorzu przystąpili do sanacyjno-obszarniczego tworu wyborczego, jakim jest „Unja“ Ziem Zachodnich, nie spodziewali się z pewnością takiej klęski i kompromitacji, jaka ich wszędzie spotyka.

Najjaskrawszym dowodem klęski „Unitów“ był wiec zwołany przez nich na ubiegłą sobotę w Tczewie. Jak donosi tczewski „Goniec Pomorski“, „był to policzek wymierzony przez zdrowy nasz ogół rozbijaczom i warchołom z pod znaku 30-stki“.

Na wiec ten zgromadziło się około 2.000 osób.

Dawniejszy prezes okręgowy Ch. D. p. Wiłga, który został z szeregów Ch. D. wykluczony, musiał z głosu zrezygnować, ponieważ wiecownicy nie chcieli go słuchać. Ileż to się odezwało, tyle razy sala trzęsła się z oburzenia — piśsze wspomniany dziennik.

Zamierzali przemawiać p. Pieniążek z Torunia i p. Józwiak, komedjant

teatralny z Grudziądza, lecz i oni wśród okrzyków „precz z sanacją“, „precz z czwartą brygadą“, musieli zejść z estrady.

P. Wiłga, widząc, że społeczeństwo tczewskie nie da się otumanić, opuścił estradę i wraz z swymi przyjaciółmi tylnym wyjściem czmychnął ze sali.

Teraz wszedł na trybunę p. Wł. Bilan i przeczytał następującą rezolucję: „Polacy miasta Tczewa, zebrani na wiecu tak zwanej Katolickiej Unji Ziem Zachodnich, stwierdzają, że „30“ jest listą rozbijającą żywioł narodowy, oraz wzywają jej przywódców do wycofania tej listy z naszego okręgu, w przeciwnym razie odpowiedzialność za zdobycie mandatu przez Niemców spadnie na t. zw. Katolicką Unję Ziem Zachodnich“.

Rezolucja została jednogłośnie przyjęta.

Tak więc wiec zwołany przez „Unitów“ tczewskich zwrócił się przeciwko nim samym i potępił ich szkodliwą dla sprawy polskiej i katolickiej robotę.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 2 marca włącznie apteka pod „Orlem“, Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego.

W środę, dnia 29 bm., o godz. 8 wiecz. doskonała farsa w 3-ach aktach Starka i Eislera pt. „Sprawa Kajzera“, wprost niewyczerpane źródło humoru, dzięki któremu zdobyła ona olbrzymie powodzenie na sobotniej premierze przyjmowana była huraganem oklasków. W tej samej komitej satyrze święcili tryumfy świetni wykonawcy ról głównych z reżyserem p. St. Orzechowskim oraz pp. Fiszerówna, Łodzińska, Zarębina, Jaworskim i Rygiernem na czele, tworząc kreacje, które zapewniają jej trwałe powodzenie na scenie naszej.

W czwartek, dnia 1 marca br., o godz. 8-ej wiecz. wspaniała komedia w 5-ciu aktach Moliere „Szkoła żon“. Będzie to przedostatnie przedstawienie wieczorne tego arcydzieła, wystawionego z pietyzmem godnym jego wielkiego twórcy, którego geniusz rozblysnął w całym blasku dzięki pierwszorzędnej interpretacji aktorskiej, a zwłaszcza dzięki kreacji p. Leśniewskiego jak niemniej dzięki grze pp. Zielińskiej, Bojarskiej, Aleksego, Balcerzaka i innych. Ceny miejsc od 20 gr. do 2,40 zł.

Z Sejmiku powiatowego w Toruniu.

Na ostatnim posiedzeniu sejmiku powiatowego w Toruniu uchwalono budżet na rok 1928/29, który przedstawia się w cyfrach nast.: 1.122.285 zł. w dochodach i rozchodach. Pozycję w nadzwyczajnych dochodach i rozchodach ustalono na 150.000 zł. Dalej uchwalono 150.000 zł. na budowę nowych szos i to Pigza—Brąclnowo i Chelmża—Dziemiony.

Koncert Pomorskiego Tow. Muzycznego. Dnia 7 marca odbędzie się staraniem Pomorskiego Tow. Muzycznego szósty koncert sezonowy na program którego złożą się utwory Popławskiego w wykonaniu orkiestry i solistów.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Toruniu. W czasie od 19 do 25 lutego br. urodziło się 17 chłopców, 12 dziewcząt, w tem 4 nieślubne, razem 29 dzieci. Zmarło 5 mężczyzn, 6 kobiet, 5 dzieci, razem 16 osób ślubów zawarto 5.

Poświęcenie lokal Zw. Tow. w Toruniu. Dnia 25 bm. odbyło się w obecności zarządu i delegatów poszczególnych towarzystw, poświęcenie lokalu Związku Towarzystw w Toruniu, którego dokonał ks. wikariusz Kwiatkowski z parafji św. Jakóba, życząc zarazem związkowi pomyślnego rozwoju. Lokal Związku Towarzystw mieści się przy ul. Królowej Jadwigi, narożnik Wielkich Garbar, ponad firmą Auto-Traktor.

Kradzież zgłosił Brzoskiewicz Elżbieta, zam. przy ul. Batorego 13-15 zgłosiła kradzież rzeczy wartości około 300 zł.

Wykrycie kradzieży. Dnia 27 bm. wykryła policja kradzież zegarka, wart. 20 zł, popełnioną w sierpniu 24 r. na szkodę Kwiatkowskiej Anieli z Torunia. Sprawcą jest N. H. bez stałego miejsca zamieszkania; kradzież zegarka i bielizny na szkodę Busiakiewicz Janiny z Torunia Sprawcą jest S. H. z Torunia.

Napad rabunkowy. Na szosie koło wybudowań tak zwanych kolonij magistrackich napadnięty został Bruch Stefan, zamieszkały przy Porcie Drzewnym w Toruniu przez nieznaną trzecz sprawców, którzy mu skradli rower i zbiegli. Wartość roweru wynosi 275 zł. Co grają w kinach.

Kino „Światowid“ i kino „Pan wyświełają jednocześnie od środy do niedzieli jedyny film religijny w 12 aktach pt. św. Franciszek z Assyżu.

Zjazd dyrygentów i koncert chórów toruńskich. Dnia 5. marca br. odbędzie się w Toruniu zjazd dyrygentów i prezesów kół śpiewaczych. Z okazji zjazdu miejscowe chóry urządzają wspólny koncert z udziałem orkiestry 63. pp. Do popisów wystąpią chóry „Lutnia“, „Dzwon“, i „Moniuszko“ razem około 200 osób. Dochód z koncertu przeznaczają się na pomnik Chopina.

Niepowodzenie Unitów w Pelplinie.

W ub. sobotę przybyli do Pelplina z ramienia Unji niej. p. Pieniążek, podobno były dyrektor jakiegoś teatru, Józwicki i Wiłga z Tczewa. Przewodniczył p. Krajnik. Przemówień dwóch mówców wysłuchano w spokoju, natomiast przemówienie groteskowe p. Józwickiego przyjęto ogólnym śmiechem. W czasie dyskusji doszło do awantur, krzyków i pisków tak, że przewodniczący wiec rozwiązał.

Kłeska Unji w Pucku.

Odbył się w Pucku wiec Unji, zwołany przez niepopularnego p. Banieckiego ze Zdrady. Gdy jeden z referentów zakończył swe przemówienie okrzykiem: niech żyje lista 30, odpowiedziano mu: niech zgnije 30-ka. Przemawiali jeszcze pp. Trocha i Pilar ze Starogardu. W czasie dyskusji wiele przykrych rzeczy wypowiedziano pod adresem Unji. W pewnej chwili rozgoryczony przewodniczący wiecu Unji p. Baniecki doskoczył do Piastowca. Omal nie przyszło do krwawej bójki. Wiec ten skończył się na niczym.

Grudziądz.

Nieszczęśliwy wypadek na lodzie. Złamał sobie nogę na lodzie w M. Tarpnie synek p. A. Kamrowskiego (zaprzysięż. rewizora ksiąg handlowych) 12-letni Alojzy, uczeń 2-ej klasy gimn. matematyczno-przyrodniczego. Pierwszej pomocy udzielił chłopcu p. dr. Tarkowski, który przeprowadził operację z dobrym wynikiem. Jest to już trzeci wypadek w rodzinie pp. Kamrowskich. Ciężko doświadczonej ciosami rodzinie składamy nasze współczucie.

Kradzież z włamaniem. Do sklepu p. Wacł. Heinków, zam. przy ul. 3 Maja 10, włamali się złodzieje i skradli około 4 centnary kartofli. Po złodziejach niema śladu.

Wykłady Polskiego Tow. Krajoznawczego. W ub. czwartek wygłosił wykład p. Zacharkiewicz o radio. Prelegent zapoznał licznie zebraną publiczność po krótko z historią badań z dziedziny elektromagnetyzmu, które doprowadziły z czasem do dzisiejszego systemu aparatów nadawczych i odbiorczych, lamp katodowych, baterji nadowych i t. d. Prelegent umiejętnie wyjaśnił działanie głównych składników dziesięcioletniej radiofonji i zakończył wykład szkicem o rozwoju radiotechniki u nas i gdzieindziej, zachęcając do popierania tak wielkiego czynnika kulturalnego jakim jest radio. Po wykładzie słuchano koncertów na aparacie ośmiolampowym, wypożyczonym bezinteresownie wraz z głośnikami i anteną ramową przez p. Kucharzkiego. Następnym wykładem wygłosi 1 marca p. Sukertowa z Warszawy o Mazurach.

Z Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Dnia 24 bm. odbyło się w gmachu Muzeum Miejskiego w Grudziądzu pod przewodnictwem dr. Bortha zebranie delegatów komitetów i podkomitetów T. C. L., celem powzięcia decyzji, czy okręgi Radzyn i Łasina, które dotychczas stanowiły odrębne komitety przyłączyć do Grudziądza i utworzyć jeden komitet powiatowy z siedzibą w Grudziądzu, czy też wspomniane okręgi pozostawić własnej działalności. Po szczegółowym referacie p. dr. Bortha, wyjaśniającym, że organizacja T. C. L. opiera się głównie na komitetach wyłoniła się dość szeroka dyskusja, rezultatem której było, by chwilowo podtrzymać obecny stan rzeczy w najbliższym jednakowoż czasie zwołać zebranie poszczególnych członków i sympatyków T. C. L. do Radzyna i Łasina, na którym to zapadnie ostateczna decyzja.

Zaznaczyć wypada, że T. C. L. w Grudziądzu funkcjonuje najlepiej i najsprawniej z całego Pomorza, a to dzięki prezesowi komitetu p. dr. Borthowi, który nie szczędzi trudu i z wielkim poświęceniem pracuje nad uświadamianiem jak najszerzym mas społeczeństwa.

KINO KRISTAL

Pocz. o 6,45 i 8,45

— Zniżki ważne. —

Dziś, środa premiera!

wielce zajmującego, humorystycznego komedjo-dramatu w 8 akt. p. t.

Rozwiedzmy się

5190)

W relacjach głównych

Vivian Gibson,

Maks Lauda — Henry Bender

Małgorzata Kupfer — Hermann Picha.

Prócz tego uroz-

macony

nadprogram

Kino HARRY PEEL
Corso (Cyrk Beelego) 5160Roczne walne zebranie Związku Polaków
z Kresów Wschodnich.

Związek Polaków z Kresów Wschodnich, prezesem którego jest znany i ceniony działacz społeczny na kresach, p. Wojniłowicz, odbył dnia 27 bm. w lokalu Klubu Polskiego przy ul. Cieszkowskiego, swe roczne walne zebranie. Przewodniczył p. prezes Wojniłowicz, który po zagajeniu dał pogląd na całoroczną działalność związku, dziękując przytem za nader intensywną współpracę około niesienia pomocy potrzebującym, paniom: gen. Ehrbarowej i inż. Stulgińskiej, które, ku ogólnemu żalowi, ze związku ustępują. Dalej dziękował za pełną poświęcenia pracę paniom: bar. Helmersen, gen. Kolankowskiej, dr. Szymańskiej, inż. Tomczyńskiej i inż. Węglewskiej oraz wszystkim ofiarodawcom. Nastąpiły sprawozdania przewodniczących poszczególnych sekcji, których jest cztery, a mianowicie: sekcja kuchni, doróżnej pomocy, niestałych dochodów i pośrednictwa pracy.

Na czele sekcji kuchni stoi p. bar. Helmersen, która referowała o działalności tej instytucji, pod nazwą „kuchni dla niezamożnej inteligencji”, tak bardzo potrzebnej w dzisiejszych ciężkich czasach dla ludzi niezamożnych, którzy utrzymują posiłny obiad za 58 gr. Dowodem tego, jak instytucja ta jest nieodzowna, to cyfra 22,800 obiadów, wydanych w ciągu roku, w tem bezpłatnych 9053, które to cyfry świadczą o żywotności tej tak ważnej instytucji. Gospodarka instytucji oparta jest na samowystarczalności, a obiady obliczone są tylko według własnych faktycznych kosztów. Obiady, które wydaje kuchnia niezamożnym darmo, pokrywane są z dochodów rozmaitych imprez i ofiarności, i tak: p. wojewoda Bniński, który zwiedziwszy kuchnię i widząc pracę, pełną poświęcenia, wspiera ją stałe datkami; jak również społeczeństwo miasta Bydgoszczy oraz ziemiaństwo okoliczne, a mianowicie: hr. Mor-

szynowie, hr. Skórczewska, pp. Chłapowscy, p. Makowski z Kruszwicy, urzędnicy Instytutu Rolniczego, którzy zamiast wieńca na grób swego zmarłego kolegi s. p. Mazarakięgo, ofiarowali kuchni 100 zł. i inni.

Nadmienić należy, że z kuchni korzysta bardzo wiele młodzieży szkolnej; również należy podnieść wielkie zasługi kierowniczej kuchni, p. bar. Helmersen, która nie szczędzi trudów i pracy, celem przyścia z pomocą najwięcej potrzebującym.

Na czele sekcji niestałych dochodów stoi p. wiceprezesa związku dra Szymańska i p. inż. Tomczycka, których sprężystości i energicznemu działaniu w urządzaniu balów, zawzięcia związek poważne dochody, za co należy się tym paniom wdzięczność i uznanie za ich intensywną pracę.

Na czele sekcji doróżnej pomocy stoją panie: gen. Kolankowska i inż. Węglewska, która też referowała sprawę biednych, zostających na całkowitem utrzymaniu związku. 15 rodzin, złożonych z 29 osób, otrzymuje bezpłatne obiady, węgiel oraz zapomogi pieniężne, prócz tego sekcja wyjednała 9 posad dla bezrobotnych członków związku. To też gorące uznanie należy się tym paniom za otarcie łez najbiedniejszym.

Po sprawozdaniach, p. inż. Stulgińska oświadczyła im. komisji rewizyjnej, że tak książki, jak rachunki są w najlepszym porządku i wniósł o uchwalenie zarządowi absolutorjum, co też uczyniono.

P. Chojecka, imieniem wspomaganych przez związek rodzin, odczytała adres dziękczynny, ze słowami wdzięczności, wręczając go w ręce prezesa, który do głębi wzruszony, dziękował za uznanie.

Kuchnia dla niezamożnej inteligencji mieści się przy ulicy Cieszkowskiego 17.

Zjazd delegatów kółek rolniczych.

Dnia 28 bm. odbyło się w „Ognisku” zebranie delegatów wszystkich kółek rolniczych. Przewodniczył p. Pluciński. Wygłoszone referaty były czysto fachowe i nie dotyczyły spraw politycznych.

Uczestników było około 400.

Czwartkowe konferencje apologetyczne
w kościele Klarysek.

Tradycyjnym zwyczajem odbędą się w każdy czwartek Wielkiego Postu o godz. 6.45 wieczorem t. zw. apologetyczne konferencje, połączone z religijnym koncertem najlepszych bydgoskich zespołów śpiewackich.

Pierwszą naukę wygłosi jutro, dnia 1 marca b. poseł ks. Dr. Alex. Kubik na temat: „Pesymizm a chrześcijaństwo”.

Śpiewać będzie znakomicie wyszkolony chór dziewcząt szkoły wydziałowej żeńskiej, który pod kierownictwem swej dyrygentki p. Jadw. Strońskiej wykona szereg pięknych lamentacyj.

Komunista dr. Drobner uwolniony
z aresztu śledczego.

Znany z swych antypaństwowych wystąpień komunista dr. Drobner z Krakowa, który został aresztowany przed miesiącem w Bydgoszczy, postanowieniem Izby Karnej został za złożeniem kaucji 5.000 złotych zwolniony z aresztu śledczego. Aresztowanie Drobnera nastąpiło wskutek prowokacyjnej mowy jego wygłoszonej na burzliwym wiecu „niezależnych” u Kaubego, namawiając do zmiany ustroju państwowego, choćy przez ostrza bagnętów i kadry policji. Towarzysze Drobnera, Wnuk, Bem i Zacharysiewicz, którzy również zostali aresztowani za zdradę stanu, nadal przesiadują w areszcie.

— Walne zebranie Ligi Katolickiej parafii św. Trójcy odbędzie się w czwartek dnia 1 marca o godz. 8 wieczorem w salce parafialnej przy kościele. Na porządku obrad znajdują się 1) sprawozdanie sekretarza i skarbnika, 2) wybór nowego zarządu, 3) referat ks. prob. Skoniecznego na temat: „Nasz katolicki obowiązek wobec wyborów”. Upraszta się o liczne przybycie członków i gości. Zarząd.

Fakir indyjski Ben-Ali
i jasnowiedząca medjum Tamara
powrócili i przyjmują w Hotelu pod Orłem
od godz. 10 rano do 7 wieczór. (5132)
Odpowiedzi na pytania i przyszłość

— Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Chmurno, rankiem mglisto, zwłaszcza na zachodzie Polski, w ciągu dnia z przejaśnieniami. Lekki, na wschodzie umiarkowany mróz. Slabe wiatry południowo-wschodnie, przechodzące w ciszę.

— Nabożeństwo dla głuchoniemych. W niedzielę, 4 marca, odprawi się o godz. 10 w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych.

Po południu o godz. 5-tej odbędzie się miesięczne zebranie Pol. Kat. Towarzystwa oraz Klubu Sportowego Głuchoniemych u p. Jarnatha, przy ul. Jana Kazimierza.

— Wojewódzka Komisja samochodowa i egzaminacyjna w Bydgoszczy. Około 20-go marca br. będzie urzędowała w Bydgoszczy Wojewódzka Komisja samochodowa i egzaminacyjna, celem zbadania samochodów i egzaminowania kandydatów na kierowców. Blizszych informacji może udzielić kierownictwo kursów samochodowych Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, ulica 3-go Maja 14, telefon 1185.

— Wszyscy śpieszcie do restauracji „Zagłoba”! Od 1-go marca niebawala sensacja! „Teko” małpud, małpa szympans w swoich niebawalnych nadzwyczajnych produkcjach, budzących podziw i wesołość. Codziennie koncert emigranckiej orkiestry mandolinistów pod batutą W. Mięszkowskiego. Początek o 8-mej. Wstęp wolny.

— Ostre strzelanie. Dnia 1. marca przeprowadza 61. p.p. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15. D. P. na placu ćwiczeń Jachcice ostre strzelanie bojowe z C. K. M. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— Ofiary. Na przesładowanych Katołików w Meksyku złożył sędzia polub. p. Gierszewski sumę 10 zł., na biednych miasta 10 zł., również na przesładowanych Katołików złożyła p. Brygida 5 złotych.

— Najechana przez samochód. Dnia 27 bm. przy ulicy Dworcowej o godz. 15.40, taksówka nr. 9, najechała na 19-letnią Zofję Kosicką, zamieszkałą przy ulicy Raclawickiej 18. Kosicka odniosła lżejsze obrażenia na głowie powyżej oka. Po opatrzeniu jej w szpitalu miejskim, udala się do domu. Dochodzenie wykaże kto ponosi winę.

Informator o Spółkach Akcyjnych

wydany przez Agencję Wschodnią
w Warszawie

służy jako podręczny informator

nie tylko dla finansisty, prze myślowca lub kupca, lecz także dla szerokiego mas publiczn. które interesują się akcjami. Książka posiada 72 stron druku i wydana jest w języku polskim i francuskim
Cena zł. 2.50 (5161)

Do nabycia w Agencji Wschodniej w Bydgoszczy
ul. Śniadeckich 13, I. ptr., telefon 785

Nowy trick złodziejski.

Złodziej, przedstawił się jako kupiec,
i skradł trzy futra.

Jak pomysłowi w złodziejskich sztuczkach są różne indywidualia z pod ciemnej gwiazdy, niech posłużą za dowód najnowszy tryk, jaki miał miejsce dnia 24 bm. w Bydgoszczy.

Do Bydgoszczy przybył niejaki Zelinger Pinkus, przedstawiciel firmy Józef Dawid Blonder w Krakowie, przy ul. Stradom 1, przywoząc z sobą trzy futra damskie, jako okazy dla miejscowych kupców. Jedno futro było selskinowe, drugie z kretów, a trzecie z perskich baranków; wszystkie na jedwabnych podszewkach. Zelinger zatrzymał się w hotelu Lengninga. Wicewoźmego tego samego dnia zgłosił się do niego pewien osobnik, który przedstawiając się jako kupiec Rosenberg z Bydgoszczy, prosił Zel. o wydanie mu futer, celem pokazania ich fachowemu kuźnierzowi. Zel. jednak futer nie wydał, lecz polecił rzekomemu Rosenbergowi przyjść następnego dnia. Osobnik ów zjawił się rzeczywiście nazajutrz, a Zel. nie podejrzewając już podstępny, wydał mu futra, polecając posługaczowi hotelowemu odnieść je w walizce za Rosenbergiem. Na odchodnym Ros. poprosił p. Zelingera o zmianę 500 zł banknotu na drobniejsze pieniądze, których jednak Z. nie posiadał w takiej ilości, więc chętnie pożyczyl Rosenberg. potrzebne mu 160 zł.

Po niejakim czasie wrócił chłopiec hotelowy i oświadczył, że Ros. odebrał od niego na ulicy Mostowej walizkę, a jemu kazał wracać z powrotem i powiedzieć p. Z., że wkrótce nadejdzie. Naturalnie rzekomy Rosenberg więcej się nie pokazał, a p. Z. padł ofiarą nowego tryku złodziejskiego, tracąc nie tylko kosztowne futra, ale jeszcze 160 zł gotówki. — Rzekomy Rosenberg ma lat około 40, wzrostu 1,75 mtr., tęg, włosy ciemno-blond, twarz okrągła, ubrany w marnie futro z selskinowym kołnierzem i czarny kapelusz. Kto by mógł udzielić jakich wskazówek, któreby naprowadziły na ślad przyszkła, zechce się zgłosić do policji śledczej, przy ul. Jagiellońskiej 21, pokój 71, lub też do poszkodowanego w hotelu Lengninga.

Ze najlepsze piwo jest
Prazdrój Wielkopolski
Browaru Bydgoskiego, tel. 1603 i 1608
pijąc, przekonacie się. (3971)

Ale się zabawiał.

Niejaki p. K., obywatel pewnego małego miasteczka na Pomorzu, człowiek już dosyć leciwy znudzony sobie monotonię, przybył do Bydgoszczy, aby się trochę odświeżyć i użyć uciechy większego miasta. Udał się więc do pewnego nocnego lokalu i tam w towarzystwie wesołych cór Ewy przy brzęku kieliszków, spływały mu chwile tak błogo, że zapomniał o swem rodzinnym miasteczku, zapomniał o czasie i ani się spostrzegł, jak ranek zaświtał, a gospodarz lokalu przypomniał mu, że czas już przerwać zabawę. Nastąpiło pewne rozczarowanie, gdy przyszło p. K. regulować słony rachunek. Jednokowo był roztropany i na wszelki wypadek schował sobie do portfela 300 zł., który to portfel miał w wewnętrznej kieszeni kamizelki, pod podszewką, aby się do niego ktoś niepowołany nie dostał. Więc choć z żalem, zapłacił słony rachunek, myśląc sobie że zawsze ma jeszcze owe 300 zł. Jakież jednak było smutne zdziwienie p. K., gdy po wyjściu z lokalu zauważył pusty portfel, a 300 zł. ulotniły się. Przyszedł więc biedak ze skargą do policji, która czyni obecnie dochodzenia.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 lutego 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Romana op., Rufina m.
Jutro: Albina b. w., Antoniny m.
Wschód słońca: godz. 6,53.
Zachód słońca: godz. 17,34.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 27. II. 28 do poniedziałku 5. III. 28. dyżurują:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
- 3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po cenach niższych niż zwykle atrakcyjna owiana szczerem sentymentem operetka Stolza „Za dawnych dobrych czasów”.

W czwartek rozmieszają do lez „Potas i Perlmutter” z pp.: Lapińskim i Łuszczewskim, doskonałymi odtwórcami ról tytułowych. W akcie II. pokaz efektownych modeli Bydgoskiego Domu Towarowego.

W piątek „Marja Stuart” dla związków zawodowych robotniczych. Wszystkie bilety sprzedane. Przedstawienie, które poprzedzi przemówienie, rozpocznie się wyjątkowo o godz. 7,30 wieczorem.

Sobotni wieczór przyniesie premierę głosej operetki Kalmana „Księżna cyrkówka”. W operetce tej da się słyszeć po raz pierwszy w Bydgoszczy p. Zygmunt Mahnowski, znakomity tenor scen stołecznych. Pozatem główne role odtworzą pp.: Hermanowa, Orszańska, Piekarczykówna, Andrzejewski, Józefowicz, Lapiński, Olędzki i inni. W akcie I. taniec clownów oraz Boston na głowach, oraz w akcie II. Smorgoński taniec weselny układał J. Fabian, wykonają zaś Eugenia i Marta Popielewska w otoczeniu corps de baletu. Część muzyczna spoczywa w niezawodnych rękach kap. Lewickiego, opracowania scenicznego dokonał J. Józefowicz. Piękna oprawa dekoracyjna St. Węgrzyna. Nowe kostjomy wykonane w pracowniach własnych. „Księżna cyrkówka” będzie największym szlagerem bieżącego sezonu. W kasie zamawiań ruch ożywiony.

— O pomyślny wynik wyborów odbędzie się w piątek o godz. 9-tej w Farze msza św. O liczny współudział w modlitwie wszystkich kobiet chrześcijańskich proszą

Sodaliczka Pań miejskich.

— 25-lecie pracy zawodowej. W dniu jubileuszowym obchodzi znany zaszczytnie w Bydgoszczy p. Narcyz Weimann, dyrektor Państwowej Szkoły Przemysł. Doksztalcającej, 25-letni jubileusz pracy zawodowej w tymże zakładzie. Szanownemu Jubilatowi składamy serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy zawodowej i społecznej!

— Rozumna i konieczna uchwała. Rada Okręgowa Ch. D. w Bydgoszczy uchwała, jak wynika z ogłoszenia, odbyć zgromadzenie przedwyborcze w „Strzelnicy” z pewnymi ograniczeniami. Mianowicie uchwalono nie dopuścić do udziału w zgromadzeniu przedstawicieli lewicy, którzy nie umieją zachować się kulturalnie, a jako argumentów rozumowych używają pięści, kija i dzikiego wycia. Ludzie rozumni, chcący spokojnie radzić nad dobrem kraju, muszą odgradzać się od tej dzicy, która nie umie zachować się jak na obywateli przystało.

Uchwała Rady Okręgowej Ch. D. spowodowana została zajęciem w Świeciu, Skokach, Śremie i innych miejscowościach, gdzie rozmaitego pokroju lewicowcy wywołali skandaliczne burdy. Odgródzenie się wskutek tego od nich ludzi rozumnych, jest dla nich ciężkim policzkiem, który oby tę dźwiz do upamiętania spowodował.

Wszyscy spleśćcie do
Restauracji „ZAGŁOBA“
 Gdańska 165 — Telefon 399

Od 1-go marca niebywała sensacja
Teko Małpolud, małpa szympan

w swoich niebywałych nadzwyczajnych produkcjach budząc podziw i wesołość

Codziennie koncert (5155 emigranckiej orkiestry mandolinistów pod batutą W. Mieńskiego)

Początek o godz 8-mej. Wstęp wolny.

— **Anna Marja Hecht-Heufeldowa**, znakomita skrzypaczka, daje swój wspaniały recital w Bydgoszczy dnia 5 marca br. w sali Kasyna Cywilnego, u Gdańska 160. W programie: Grieg, Wiotti, Kaun, Moszkowski, Sarasate i Hubay. Bilety do nabycia w księgarniach Idzikowskiego, Gdańska 16-17 i Wernicke, Dworcowa 3.

— **Ben All** przyjechał do Bydgoszczy i zatrzymał się w Hotelu pod Orłem; jako jasnowidzący wraz ze swym medjum, będzie udzielał wszystkich informacji o osobach zaginionych oraz o przeszłości i przyszłości. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

— **Policja poszukuje właścicieli.** Policja poszukuje właścicieli skradzionych rzeczy, które odebrano opryszkom: Rosińskiemu i Ziemiakowi. Są do odebrania następujące przedmioty: walizka ciemno-brązowa skórzana, zawierająca ubranie granatowe; walizka jasno-brązowa, imitacja skóry, zawierająca poduszczone, powłóczki, koszule, kaftanik, firany z 3 części w czarne pasy, woreczek z napisem: świeży chleb; ręcznik z napisem: „oszczędnością i pracą, narodzi się bogactwo“; walizka brązowa, mała z tektury. Prócz tego garderoba męska, bielizna pościelowa znaczona monogramem „K. K.“, bielizna męska jak: koszule, kołnierzyki i chusteczki do nosa z monogramem: „F. C.“ i „I. R.“ Poszkodowani winni się jak najwcześniej zgłosić w wydziale śledczym przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 73, w godzinach urzędowych.

— **Ujęto jedną kobietę** za przekroczenia policyjno - obyczajowe.

— **Ważniejszy od wyborów do sejmku**, jest dla matek wybór odpowiednich środków do pielęgnacji ciała dziecięcych. Takimi środkami są jedynie: puder, mydło i krem „Hygeol“. Zadać wszędzie. 5221

Popis uczniów szkoły muzycznej p. Leona Jaworskiego.

W ub. niedzielę w auli gimn. Kopernika odbył się doroczny popis szkoły muzycznej p. **L. Jaworskiego**, świetnego pedagoga, który może wykazać się chlubnymi wynikami pracy swojej, będącej u niego owocem głębokiego znawstwa rzeczy i wielkiego umiłowania swego zawodu. Program szkoły jego obejmuje naukę gry na fortepianie i instrumentach smyczkowych.

Wśród pianistów przesunęło się kilku uczniów, zdradzających wybitne talenty, zaawansowanych technicznie wcale już wysoko, czego dowodem utwory, objęte programem, m. in. polonez Cis-mol Chopina i Mazurek H-mol odegrane przez ucz. **Stanisława Kleinedera** (Koncert Accolay D-mol), **Tomałak** (taniec cygański Tiv Nacheza) mogą przy dalszej pracy pod doskonałym kierunkiem swego maestra zejść daleko.

Klasę wiolonczelową dodatkowo reprezentował ucz. **Świcki**, grając sonaty Beethovenskie.

Świetną była gra zespołowo (40 osób) odzwierciedlająca ensemble Gewabera. Wiolonczelę, fortepian, kwintet smyczkowy stanowili wyłącznie uczniowie tej uczelni. Świetnie wczwiczony ten zespół wykonał koncertowo Beethovenowską uweriturę „Egmont“ oraz Brahmsa VI taniec węgierski. Oklaskiwano popisowe numery owacyjnie.

Publiczności było bardzo dużo. Rodzice uczniów mieli sposobność stwierdzić ponownie, że muzyczne aspiracje ich dzieci, dzięki sumiennej i wytrwałej pracy p. **Jaworskiego**

Baczność, Wilczak—Okole!

Podaje się do wiadomości członkom i sympatykom Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, iż **cho-rych, starców itp.**, którzy zechcą w dniu wyborów zadość uczynić swym obowiązkom obywatelskim, **należy zgłosić w dniu 3 marca (sobota) w lokalu p. Rutkowskiego**, narożnik ulicy Grunwaldzkiej i Wrocławskiej, od godziny 4—6 po poł.

Oprócz tego zgłoszenia **przyjmują męzowie zaufania w dniu 4 marca po południu.** Oto ich adresy: Pp. Paweł Łapa, Łokietka 19; Zblewski Ant., Łokietka 29; Baum, Plac Poznański 10; Krieze Adam, Św. Trójcy 1; Polak Ant., Grunwaldzka 130; Eken, Śląska 3; Cerańkiewicz, Ścieszka 8; Montewski Tom., Nakielska 69; Leśnik Winc., Ułańska 4; Trudnowski, Różanna 12; Zblewski Fr., Nakielska 110; Gogolewski, Miedzyń, Osada 4; Mongowski, Czyżkówko, Elbląska 2; Kałużny, Grunwaldzka 56.

Cześć zasłudze!

(z okazji jubileuszu 25-cioletniej pracy zawodowej rektora szkoły wydziałowej p. Januszewskiego).



STANISŁAW JANUSZEWSKI

Dnia 1 marca tutejsza Szkoła Wydziałowa Męska obchodzi niezwykle uroczystość z okazji jubileuszu 25-cioletniej pracy pedagogicznej p. rektora Januszewskiego. Kto zna działalność p. Januszewskiego, jego pracę pełną poświęcenia i zaparcia siebie, kto wie ile przeszłokłamać musiał, aby dopiąć celu, zawsze zgodnego z prawami boskimi i ludzkimi, ten przyznać musi, że w całej pełni zasługuje on na cześć i uznanie społeczeństwa.

P. Stanisław Januszewski urodził się w Małkowsku, pow. bydgoskim. Odbiwszy studia seminaryjne, objął w r. 1903 posadę nauczyciela w okolicy Gniezna. Całą swą duszą, pełną młodzieńczej zapałów i porywów, stanął do tej ciężkiej, żmudnej pracy, do której czuł zamiłowanie od dziecka. Niestety, zapały jego chłonęły i łamały się często pod wpływem brutalnej pięści prusactwa, wzniezionej nad nim niby miecz Damoklesa, by druzgotać najświętsze ideały Polaka-katolika, by mu wreszcie zniszczyć całą egzystencję. Ucho pruskiego żandarma natężyło słuch, czy Polak-nauczyciel nie odważył się mówić swym językiem ojczystym, czy aby dzieci swych nie uczył pacierza polskiego! Zaisste, trudna była praca nauczyciela pod zaborem pruskim, bo wszędzie otaczały go nici szpiegów germańskich. To też jubilat niejedną musiał przetrwać burzę, niejedną wychylił kielich gorzki, niejedną czarna chmura zawisła nad nim, zasłaniając jasny horyzont. Ale Bóg pozwolił mu doczekać świetniejszych dni. Oto w r. 1918 brutalne ramię krzyżackiego gadu upadło pod ciosem zwycięskiego miecza koalicji, oswobadzając naszą dzielnice, niestety jeszcze przez przeszło rok skazaną na walki z Niemcami. Wtedy na pierwszy zew budzącej się z letargu Ojczyzny stanął p. Januszewski, by dopomóc do wywalczenia nam niepodległości narodowej, do wskrzeszenia Polski, o której marzył od długich lat, karmiony lekturą i opowiadaniem z naszej świetnej przeszłości. Polskość wyssana z piersi matki, przytłumiona chwilowo pod jarzmem pruskim, odżyła w nim na nowo promienna, czysta, każąc mu iść do szeregów powstańców, by oczyścić swą ziemię rodzinną z odwiecznego wroga.

I oto widzimy go na czele bataljonu, dowodzącego na odcinku gnieźnieńskim. Na chwilę zapomniał o swej cichej pracy pedagogicznej i przybrał mundur szary, stał się żołnierzem, dając przykład wychowankom jak należy cierpieć dla Ojczyzny i być gotowym oddać życie na jej ołtarzu. — Przeszła zawierucha wojenna, nad ziemią polską zajaśniała promienna gwia-

zda Wolności, Orzeł Biały majestatycznie rozpiął swe skrzydła nad łanami polskimi, zroszonymi obficie krwią niewinną. Jubilat widzi, że nie jest już potrzebny w szeregach żołnierskich, więc wraca do swego warsztatu, by kształcić młode pokolenie, dla którego walczył o niepodległość. — Władze szkolne nadają mu posadę nauczyciela w tutejszej Szkole Wydziałowej Męskiej. W kilka tygodni później po wyjeździe dotychczasowego kierownika do Niemiec, obejmuje on ster tej szkoły, będącej jeszcze w stadium organizowania się. Pan Januszewski pracuje dla szkoły mu powierzonej, ale zarazem uzupełnia swe wykształcenie. Złożywszy egzamin wydziałowy i rektorski, zostaje ustalony na swem stanowisku. Szkoła pod jego kierunkiem rozwija się szybko; na początku liczy zaledwie 100 uczniów, ale już po kilku latach osiąga imponującą cyfrę 750. Również wewnętrzne urządzenie szkoły ulega przeobrażeniu i udoskonaleniu. Z inicjatywy p. Januszewskiego powstają wzorowe warsztaty robót ręcznych, gabinet fizyczny, pracownia chemiczna, kino szkolne i t. d. Dzięki zaś harmonijnej współpracy z kolegiem podnosi się znacznie poziom intelektualny szkoły.

Lecz działalność jubilata nie kończy się w bydgoskiej szkole wydziałowej; zatacza ona szersze kręgi, obejmując całokształt szkolnictwa wydziałowego, które p. J. pokochał całą swą duszą, w które wlał całe swe jestestwo. Z jego inicjatywy powstaje na tutejszym gruncie koło Stow. Naucz. Szk. Wydział., którego został prezesem, będąc zarazem członkiem zarządu głównego w Poznaniu. Koło bydgoskie rozwija się szybko i już po kilku miesiącach przyłącza się do niego koła z sąsiednich miast Wielkopolski i Pomorza. W r. ubiegłym na zjeździe delegatów wybrano p. Januszewskiego prezesem okręgowym na województwo pomorskie.

Oto w krótkim zarysie działalność rektora Januszewskiego, który dziś z zadowoleniem patrzeć może na swą ćwierćwiekową pracę; dziś zamyka on pierwszą księgę swego żywota, w której widnieje dużo kart pisanych złotymi literami. Oby druga księga była jeszcze promieniej! Oby żył szczęśliwie w gronie swej rodziny i wychowanków!

Ad multos annos!

PROGRAM W KINACH.

KINOTEATR DOMU KATOLICKIEGO: pierwsza seria sensoryjnego obrazu „Dziewczyna z cyrku“ p. t.: „Dom tajemnic“. Nadprogram: arcywesoła komedia.

KRYSTAL. Jeszcze brzmią w uszach bywałców kina „Kryształ“ melodyjne walce strausowskie a już mamy dziś premierę komedjo-dramatu p. t. „Rozwiódźmy się“, filmu z całym szeregiem pomyłek i nieporozumień, które prowadzą zwykle parę małżeńską na bezdroża rozwodowe. Piękna wystawa i gra Vivian Gibson, Małg. Kupfer i innych, tworzą świetną całość! Nadprogram bardzo urozmaicony i obszerny.

NOWOŚCI. Obecny urozmaicony program składający się z bardzo wesołej pomyslowej komedji „Ona ma coś“ i przepięknego, przepięknej wystawy dramatu „Królowa londyńskich salonów“ prawdziwie bawi. Świetna gra słynnych artystów: uroczej Clary Bow i Antonio Moreno, zachwyca. Całość 18 wielkich aktów.

MARYSIENKA: cieszący się ogromnym, a słusznym powodzeniem film p. t.: „Spowiedź kapelana“ (Sąd wojenny w miasteczku S...). W roli tytułowej wielce utalentowany nasz rodak Igo Sym. Ciekawy nadprogram.

CORSO: sensoryjny dramat z życia cow-boyów p. t. „Spryciarze“. W roli głównej Buck Jones Nadprogram: arcywesoła komedia p. t.: „Chamberlain“ „Bergia“

Obrączki ślubne

Wszelkie biżuterje, zegarki kupuje się korzystnie w firmie

W. Skoraczewski, Bydgoszcz
 Dworcowa 80, telefon 1846. (1227)

Komunikat Tow. „Rozwój“.

Na liczne zapytania zainteresowanym odpowiadamy, że firma K. Wasilewski i Ska w Warszawie, ul. Płocka nr. 29 fabryka stalówek jest firmą żydowską.

Właścicielami tej firmy są żydzi pp. Samuel i Henryk Keognisteinowie i p. Neufeld. Członkami zarządu p. W. Wiślicki, poseł z klubu żydowskiego i prezes zarządu żydowskiej centrali kupców w Warszawie i p. Szereszewski, bankier, brat żydowskiego senatora.

Natomiast fabryka stalówek i spina-czy pod firmą „Splaw“ w Warszawie przy ul. Ordoña 11 jest chrześcijańską. Prezesem tej firmy jest p. K. Biskupski.

Przypominamy hasło „Swój do swego“.

Bernard Żmudziński,
 sekretarz „Rozwoju“.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 21. 2. 1928 roku.

Bydło:

A. Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane 156—162

b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 140—144

c) młode mięsiste nie wytuczone starsze wytuczone 120—128

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 142—144

b) pełnomięsiste młodsze 130—138

c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 120—124

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 150—154

c) starsze wytuczone krowy i mniej dobrze krowy młodsze i jałówki 140—146

d) miernie odżywione krowy i jałówki 122—126

e) licho odżywione krowy i jałówki 90—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne . . . 150—160

c) średnio tuczne cielęta i najprz. ssaki 136—140

d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 126—130

e) liche ssaki 112—120

Owce:

Opasy chlewno.

b) starsze skopy tuczne, liche ja-gnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce 120—

c) miernie odżywiane skopy i owce 106—

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 184—186

c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. 158—182

d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. 170—176

e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 160—166

f) maciory i późne kastro 140—170

Giełda warszawska

z dnia 28 lutego

Akcje: w złotych:

Bank Polski	146,50—147,25
Bank Dyskontowy	000,00—136,00
Bank Handlowy	—128,00
Spieß	—160,00
Siła i Światło	121,00—120,00
Łazy	— 09,20
W. T. Węgla	00,00— 97,50
Nobel	03,00— 40,00
Cegielski	00,00— 43,00
Lilpop	00,00— 42,50
Modrzejów	46,50— 45,75
Ostrowieckie Zakłady	— 85,00
Pociąg	11,25— 11,75
Rudzki	00,00— 52,75
Starachowice	64,75— 64,50
Spirytus	— 39,50

Bank Polski płacił dnia 29 lutego za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,30
franków szwajcarskich	170,90
franków francuskich	34,93
marki niemieckiej	211,92
guldeny gdańskie	173,05
szylingi austriackie	124,99
liry włoskie	46,98
korony czeskie	26,29

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZMAŃ, dnia 28 lutego 1928 roku.

8%, oblig. miasta Poznania 92,00

8%, dolarowe listy Pozn. Ziem. Krea. 94,00— (za 1 dolar.

4-proc. listy zastaw, konwert. Pozn.Ziemstwa Kredytowego 52,00 proc.

5 proc. Pożyczka nremj. serja II 73,00—74,00

Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em. 90,—

Cegielski H. I. em. 46—

Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em. 87,—

Dr. Roman May I—V em. 105 00—

Tri I—III em. 104—

Unja (daw. Ventzki) I—III em. 22,00—

Dnia 5 marca o godz. 8¹/₂ przed poł. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się za spokój duszy i ku czci zmarłej

s. p. Felicji Stuchnińskiej

msza św. przed ołtarzem św. Teresy w kościele Kларыsek. — O współudział w nabożeństwie proszą **Rodzice.**

5192

Po rozwiązaniu spółki kancelarje nasze od dnia 1 marca br. prowadzimy pod adresami:

Dr. Murach W. Sawicki

adwokat adwokat
Jagiellońska 18 ul. Jagiellońska
(Plac Teatralny) (za teatrem)
telefon 1541 telefon 2033
(jak dotychczas) (5202)

Wróciłem z podróży!

Polecam Szan. Paniom mój **pierwszorządny salon mód** gdzie wykonuje się garderobę damską od najskromniejszej do najwykwint. bieliznę i robotki wszelkiego rodzaju. — **Do dyspozycji najnowsze żurnale.** Służę radą przy zakupie materiału każdego czasu Kto 5 nowych klientek zjedna dla mnie, otrzyma 1 salon bezpłatnie, wykonany w mojej pracowni. (5165)
Lange, Grudziądz, Groblowa 4.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy — Szwederowie, Kossaka 68 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Szwederowo whl. 303 na imię **Franciszka Znańca** zostanie dnia **17 kwietnia 1928 o godz. 11 przed poł.** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 12. Nieruchomość powierzchnią 1 ha 65 a 60 m² obejmuje dom mieszkalny ze stodołą chlewem i podwórkiem szopa, łąką i rolę. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 I. 1928. Niniejszym wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzięciem do wnoszenia oferty i prawa te uprawdopodobniłi, gdyby wierzyciel im przyczł. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądownego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, osetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwiania się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej, prawo ich odnoszące się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.
Bydgoszcz, dnia 20 lutego 1928 r.
Sąd Powiatowy.

Starostwo Krajowe Pomorskie ogłasza przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na

sprzedaż 4 używanych konnych wałów szosowych

z których 3 są w stanie bardzo dobrym, czwarty pęknięty. Waga poszczególnego wału wynosi około 5.800 kg włącznie ciężarków.

- Celem oglądania tych wałów należy się zgłaszać:
1. do Wydziału Powiatowego w Świeciu,
 2. do Wydziału Powiatowego w Starogardzie,
 3. do Magistratu w Chojniecach,
 4. do Wydziału Powiatowego w Działdowie (pęknięty)

Oferty na piśmie w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na kupno wału” należy przesyłać do Starostwa Krajowego, Wydział drogowy w Toruniu, Mostowa 13 do godz. 11, dnia 10 marca 1928. Przetarg ustny odbędzie się również w tymże dniu o godzinie 11³⁰ w Wydziale Drogowym. (5031)

Reflektanci zobowiązani są dołączając do oferty pisemnej kwit na złożone w Głównej Kasie Krajowej w Toruniu wadium w wysokości 10% ceny zaofiarowanej, przed przystąpieniem zaś do przetargu ustnego na ręce komisji przetargowej w wysokości 200 — zł. O ile zaofiarowana cena przy przetargu się nie utrzyma, zostanie złożone wadium natychmiast zwrócone.

Cena za poszczególny wał winna być podana za 1 kg.

Kupujący musi uzupełniać w ciągu 10 dni od daty przetargu złożone wadium do wysokości pełnej ceny kupna w przeciwnym razie złożone wadium przez kupującego przepada na rzecz Starostwa Krajowego Pomorskiego.

Odbiór zakupionych wałów musi nastąpić w przeciągu 14 dni od daty wpłacenia ceny kupna. Wszelkie koszty związane z wazaniem nabytego wału ponosi kupujący.

Starosta Krajowy Pomorski.

Wydzierżawię z powodu zmiany interesu

kompletne urządzenie kaszarni

do wyrobów kilku gatunków kaszy. W tem dwa motory: elektryczny i rępny, do tego dwu pokojowe mieszkanie. Do objęcia potrzeba kilka tysięcy złotych. Wiadomość u właściciela domu, **Grudziądz, ulica Lipowa nr. 59.** (5162)

Zakup i sprzedaż złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres 3492) wchodzących.

Henryk Kaszubowski

zakład zegarm. złotniczy

Diuga nr. 29.

Poszukujemy doświadczonego mistrza ceglarskiego

który m. i. wyrabia da chówki i tury drenowe. Łaskawe zgłoszenia pod „Bydgoszcz” do ekspedycji Dziennika Bydg. 5201

Wielka sprzedaż likwidacyjna

z powodu likwidacji działu bławatów sprzedajemy za bezcen

jedwabie, materiały wełniane i bawełniane,

plaszczeski męskie

Jednocześnie polecamy Sz. Klienteli po bardzo niskich cenach

sukienki damskie

pończochy, skarpetki, bieliznę damską i męską oraz wszelkie towary krótkie.

SZYK i DERCHELT

Magazyn bławatów, bielizny i towarów krótkich
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 17 (plac Teatralny)

4840

Otwarcie sprzedaży moich nowości wiosennych nastąpi.

Materiały

ubraniowe, na plaszczeski, paleoty, kostjomy, na społnie, oraz wszelkie dodatki podszewek stale tanie w firmie

Otto Schreiber, ulica Gdańska 164
Sukna - Podszewki. Sprzedaż I. piętro.

Marmelade

zupa ze swej dobroci, pod gwarancją owoc i cukier w kublach à 25 kg. w wiaderkach blasz. à 12,5 „ i w wiaderkach à 1 „ poleca hurtownie

„**KAMA**” Fabryka wyrobów cukrowych i marmelad
Bydgoszcz, Zduny nr. 13. Telefon 1410. (5188)

Przetarg ofertowy.

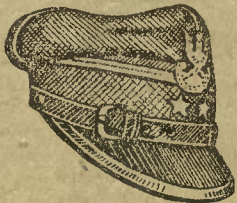
Powiatowa Kasa Chorych w Bydgoszczy rozpisuje przetarg ofertowy na

budowę garażu łącznie z mieszkaniem dla szofera.

Słabe kosztorysy i warunki otrzymać można po cenie 10,— zł w Sekretariacie Powiatowej Kasy Chorych w Bydgoszczy, w godzinach od 8—13.

Oferty, przepisowo zamknięte należy nadesłać do dnia 7 marca 1928 r. godziny 12-tej w południe. Zastrzeżenie się prawo swobodnego wybotu z pośród oferentów.

Powiatowa Kasa Chorych w Bydgoszczy 5141) (—) Wachowiak. Komisarz Rządowy.



Kawaler lat 25, kupiec c. bl. na poważnym stanowisku, pragnie poznać towarzyszkę życia, panie do lat 25 serjo myślące zechcą łask. nadesłać oferty z fotografią do Dz. Bydg. pod „Szczęście 25”. (5220)

Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca

H. Bunn i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 153. Telefon 142. Wysyłka pozamiejscowa.

Książkowa

pisząca biegle na maszynie poszukiwana natychmiast do Gdyni. Zgł. z podaniem pretensji pod adr.: Jankowski, Bydgoszcz — Dworcowa nr. 62. 2832



PIANINA

przez artystów uznane, premjowane złotym medalem

kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty

W CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25372)

ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

Zastępstwo: Łódź i Lwów.



Poszukuje się URZĘDNIKA DO PODRÓŻY dla odwiedzenia stałej klienteli na Pomorzu i Poznaniu kien.

W rachubę wchodzi jedynie młody, inteligentny i uczciwy człowiek z lepszej rodziny, władający językiem polskim i niemieckim. Pensja stała i diety dzienne. Złoż. z podan. referencji skierować do f-y „HAZET” Parowa fabryka cukrowi i czekolady Filja: Bydgoszcz, Gdańska 131. (2811)

Do mego składu bławatów i konfekcji poszukuję zaraz wzgl. od 1 kwietnia br. dwóch dzielnych, młodszych

EKSPEDJENTÓW

oraz do oddziału towarów krótkich jedną doświadczoną dzielną

EKSPEDJENTKĘ

która byłaby w stanie samodzielnie kierować oddziałem. Jedną młodszą

EKSPEDJENTKĘ

Reflektuję tylko na sły pierwszorządne z gruntowną znajomością branży i władające językiem polskim i niemieckim. Wyczerpujące oferty z fotografią, podaniem ref. i wysokość wymaganej pensji uprasza (5203)

Juljusz Schreiber, Chojnice Rynek nr. 17.

Kandydaci na szoferów

Kursy samochodowe **Z. Kochańskiego w Bydgoszczy** 3 Maja nr. 14a, tel. 1133 szkołą szoferów zawodowych oraz amforów. Prospekty wysyła się na życzenie. Zapisy przyjmuje się codziennie. 287

NA RATY!



Torebki damskie i podrózne

Rakietki tenisowe

Walizki :: Zabawki najkorzystniej kupuje się w firmie

T. Bytomski

Tel. 30 Tel. 1390
ul. Dworcowa 15a
ulica Gdańska 21.

Kiszzone ogórki

ma do oddania beczkami i wagonowo. Oglądać można. 5188

August Latte, Bydgoszcz, Sw. Trójcy nr. 12c.

Piec kaflany

albo ognisko do rozrzużenia, albo pojedyncze stare używane kafie poszukuje celem kupna.

F. Wodtke, t. z o. p. 5187 ul. Gdańska 131-2. Tel. 15-16.

Chevrolet

Części zamienne

do samochodu Chevrolet poleca niżej cen konkurencyjnych 5159

„**BRZESKIAUTO**” Sp. Akc. Poznań, Dąbrowskiego 29

Przedsiębiorstwo z Bydgoszczy poszukuje na otwarcie filii w Grudziądzu

składu

lub ubkacji na perletrze, w dobrym punkcie. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Grudziądz”. (5206)

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Koło śpiewu „Chopin”. Dziś w środę punktualnie o godz. 7.30 wiecz. lekcja śpiewu w lokalu p. Kleinerta.

Baczność, inwalidzi! Zebranie plenarne Koła Zw. Inwal. Wojen. R. P. odbędzie się dziś, w czwartek 1 marca o 6-iej po poł. w sali „Ogniska”. O liczny udział członków uprasza zarząd.

S. M. P. „Promyk”. W środę, 29 bm. zebranie uroczajone, a w piątek zebranie zarządu oddziału starszego. Przypomina się wszystkim drużnom kurs sanitarny, który się rozpocznie w czwartek, dnia 1 marca o 7-iej wiecz. w salce parafjalnej.

Baczność, Hallerczycy! Zebranie plenarne w czwartek 1 marca o godz. 7 w Ognisku.

Tow. śpiewu „Arion”, Czyżkówko. Zebranie zarządu w czwartek, 1 marca o 8-iej wiecz. w szkole. Komplet pożądan.

Oddział Młodzieży K. S. „Polonia”. Miesięczne zebranie w piątek, 2 marca o 19-iej w szkole wydziałowej dla chłopców. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet pożądan.

„Sokół” XII, konny. Zebranie miesięczne w piątek, 2 marca o 7-iej wiecz. w Resursie Kupieckiej; byłych kawalerzystów, mających chęć wstąpić w nasze szeregi, uprasza się o przybycie na zebranie. Zebranie zarządu o godzinie 6.30 punktualnie. Z powodu ważnych spraw komplet konieczny.

Tow. śpiewu „Lira”. Plenarne zebranie w czwartek, 1. III. br. o 8-iej w salce p. Kolo-dzieja, przy ul. Ugory. Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd zbierze się pół godz. przed zebraniem.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Lekcje śpiewu odbywają się we wtorki i piątki o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza. O liczne przybywanie członków czynnych uprasza się.

Sekcja sportowa Stow. Nauczycieli. Czwartkowa (1. III.) lekcja gimnastyki tym razem wyjątkowo wypadnie. Poza tym odbywają się ćwiczenia gimnastyczne regularnie we wtorki i czwartki o godz. 7.30.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywc. Zebranie w czwartek 1 bm. o 20-iej w Resursie Kupieckiej.

S. M. P. „Gwiazda”. Jutro, w czwartek odbędzie się ćwiczenia Koła muzycznego, oddział smyczkowy.
K. S. „Korona”. W czwartek, 1. III. w lokalu p. Jasiewiczkiej, Poznańska 20, zebranie informacyjne w sprawie niedzielnego zawodowego z I b K. S. „Polonia”. Komplet I. dr. pożądan.

TANIO NA RATY!

Płaszczki damskie i męskie
Ubrania - Ubranka
Suknie damskie.

LUCJAN SZULC
Jana Kazimierza nr. 2.

PIANINA

największej w Polsce fabryki
Arnold Fibiger, Kalisz
Najwyższe odznaczenia na Wystawie
Wszechświatowej

poleca (5142)
„MUSICA” Dworcowa 90
Dogodne warunki spłaty.

**GNEZNIENSKA
LOTERJA KOŃSKA**

Clagnienie 26. kwietnia 1928.
Cena losu: zł 1.-; 11 losów z 10.-

PAWEŁ KASCH
KOLEKTOR LOTERII PANSTWOWEJ
Tel. 260 GNEZNO, ul. Tumska 5. Tel. 260
P. K. O. Poznań 207907.

Wszystkie skutecznia się odrocznie za zaliczeniem pocztowym
lub za poprzednim nadesłaniem gotówki wyłącznie porta.
Dla odsprzedających odpowiedni rabat.

Sprzedaż przymusowa.
W piątek, dnia 2. bm. o godzinie 11 przed poł.
sprzedam przy ul. Jary 2 u p. Cywińskiej przez licy-
tację najwięcej dającym za gotówkę:
śladnika, jałowicę i 2 wieprze
Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

**Sodę amonjakalną
sól bydlęca**
w każdej ilości poleca
Polrux, Poznańska 1.
5131

„Stara Bydgoszcz”
Grodzka 12, 13 właśc. J. Wichert Tel. 75
Przyjemy lokal
Poleca Szan. Publiczności dobrą i taną kuchnię
oraz trunki. — Dla towarzystw pokoje towarzyskie
na posiedzenia i t. p. do dyspozycji. (2850)

Skład z śpichrzem
(handel i wymiana zboża na mięk)
dobrze prosperujący, w mieście powiatowym, z całym
urządzeniem z powodu stosunków rodzinnych za zgodą
właściciela korzystnie do odstąpienia. Oferty pod
„Dzierżawa” do Dziennika Bydgoskiego. (5133)

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde
dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo —
i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA
Ogłoszenia węższe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. —
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9
przed południem.

POLECENIA

12 fotografii
małych i 1 duża 2 zł po-
leca „Wiol” Sienkiewicza
nr. 44. (2879)

Zabawki
i galant. drzewną proszę
wcześniej zamawiać „Wiol”
Sienkiewicza 44. Żądać
cennik. (2388)

SPRZEDAŻE

Dom
I piętrowy z piekarnią, w
mieście pow. zaraz na
sprzedaż lub do zamiany na
dom z 10-letnim składem.
Brandt, Świecie n/W Mie-
kiewicza 2. (5217)

Dom
w centrum z wolnym
mieszkaniami, cena 28.900
zł. Wila, wolne 6 pokoi,
cena 28.000 zł, wpłaty 18
tys. zł i kilka innych ob-
jektów przyjmuje i sprze-
da Sokołowski, Błaszak
Plac Wolności 2. 2334

Oberża
wraz z salą dobrze zapro-
wadzona, budynki ma-
sywne z dużymi ubikacjami,
10 mórg ziemi przy
szosie, duży ogród owo-
cowy na sprzedaż. Of.
w niemieckim języku do
filij Dz. Bydg., Grudziądz
pod „38”. (5163)

Skład
nadający się na rzeźni-
ctwo z wszelkimi wygo-
dami. Adres wskaże Dz.
Bydg. (2853)

Klubowe garnitury
pierwszego rzędowego wyko-
niania sprzedaje tanio i na
dogodnych warunkach
Tapi-arnia, ul. Bociano-
wo 17. 2847

Żniwiarka
marki Döring, młocarki,
cepówka i sztyftówka na
prostą sromę na sprzedaż
za 1200 zł. Zgłoszenia
Stare Marzy pow. Świe-
cie, poczta Górna Grupa
L. Knull. (5212)

Frak
na średnią osobę tanio na
sprzedaż. Pomorska 6.
(5199)

Worki
raz używane bez dziur na
sprzedaż. Ul. Wileńska 8,
płr lewo Tel. 397. (5200)

Motor
na sprzedaż 2 P. S. 220
volt. Długa 10/11, podwó-
rze prawo. (5194)

Rower męski
za 90 zł na sprzedaż. Wi-
leńska 11, podwórko.
5115

Okazja!
Dywan 2 1/2 x 3 1/2, biurka,
stoły, krzesła, komody,
łóżka, rowery, kanapy,
zegary, skrzypce, obuwie,
garderobę sprzedam tanio
Sienkiewicza 44. (2861)

Fryzjerska
elektryczna maszynkę do
strzyżenia 220 volt oka-
zyjnie sprzedam. Poznań-
ska 6, fryzjer. (5168)

Skrzynka
do radjo na sprzedaż, ul.
Sienkiewicza 46, stolar-
nia. 2844

Para
ładnych dobrych koni wy-
jazdowych z uprzężą zół-
ta powózka polowa, pra-
wie nowa na sprzedaż. Wi-
domość M. Cichon, Byd-
goszcz, Chocimska nr. 11
telefon 936.

Łóżko
dziecięce (żelazne) na
sprzedaż. Dworcowa 91.
2843

KUPNA

Dom
z ogrodem w Bydgoszczy
kupę, wpłaty 8-9000 zł.
Oferty pod „T. J.” do Dz.
Bydg. 5151

Domu
w Bydgoszczy przy wpła-
cie 20.000 zł, resztę w
krótkim czasie, poszuku-
jemy natychmiast dla po-
ważnego reflektanta. „Rol-
pol” Bydgoszcz, Gamma 2
2863

Fotograficzne
aparaty i przybory uży-
wane a nawet zniszczone
kupuje „Wiol” Sienkiewi-
cza 44. (2877)

Motorcykl
używany kupię. Zgło-
szenia z marką i ceną do
inspekcji Hodowlanej, Ko-
walewo (Pom.) Kitz-
ermann. (5213)

Kupuję
używane meble, pierzyny
rowery oraz przyjmuję w
komis, daje zaliczki. Mer-
kur, Sienkiewicza nr. 44
2862

Kawię
niec do palenia kawy na
węgiel o pojemności ca.
30 funtów surowca. Zgło-
szenia z podaniem ceny
nadesłać do agentury
Dzien. Bydg. B. Wiśniew-
ski, Chemza, ul. Toruń-
ska 24. (5405)

LEKCJE

Kto
udziela konwersacji fran-
cuskiej? Oferty z podan-
iem ceny do filij Dzien.
Bydg. pod „Francuskie”.
2870

Korepetycji
w zakresie całego gimna-
zjum udziela gruntownie
osoba z ukończonym celu-
jąco wyższem wykształ-
ceniem. Włostowski, ulica
Gdańska 43. 2871

**POSADY
WOLNE**

Stolarz
przebrany na terminową ro-
botę. Nakielska 8. (5197)

Poważna
organizacja rolnictwa, po-
szukuje zaraz dz. eln. Panów
na stanowiska okręgowych
organizatorów-sekretarzy
Zgł. z załączeniem kopii
świadectw przy mnie Ole-
dere, Grodzka Poznańskie
(5209)

Pierwszorządny
pomocnik krawiecki i pod-
ręczna potrzebne zaraz.
Sienkiewicza 11a. 2842

Sekretarz
lub sekretarka, pisać
biegle na maszynie ze
znajomością stenografii
niemieckiej i polskiej, o
ile m.żności i buchalterji
poszukiwani na majątek
w powiecie morskim Zgł.
pod „Sekretarz” do Dz.
Bydg. (5219)

Stalą
posadę zagwarantowaną,
sam temu kto złoży jako
udział minimalnie 5000 zł
Zgł do filij Dzien. Bydg.
pod „Korzyś” (2875)

Srofer
(Fordzista) możliwie
elektrotechnik może się
zgłosić. Toruńska 181,
II. lewo. (5206)

Szteper
potrzebny zaraz. Plac Po-
znański 12. (5184)

Dziewczyna
dobre polecona, z dobre-
mi świadectwami, która
prowadzi samodzielnie
kuchnię od 1. 3. 28. po-
trzebna. Zgł. Hechlińska
Podgórna 2. 5174

Służąca
umiejąca gotować z wia-
sna pościela potrzebna za-
raz. Pomorska 49-50, II. p.
prawo. 5134

Służące
potrzebne do wszelkich
prac domowych. Reflek-
tuje się jedynie na so-
lidne i uczciwe pracowni-
ce. Zgłaszać się do Pań-
stwowego Urzędu Pośre-
dnictwa Pracy w Byd-
goszczy, ulica Grodzka 32
pokój 3. (5137)

Uczennicę
starszą do sprzedaży ob-
uwia poszukuję. Ul. Po-
znańska 32. (5167)

Poszukuję
zaraz dziewczę do dzieci.
H. Kolasińska, Orja 4.
5166

Dziewczeta
będą przyjmowane. Wiol,
Sienkiewicza 44. (2876)

Chłopiec
14-letni potrzebny. Gaze-
ciarnia, ul. Marcinkow-
skiego 1. 2838

Służąca
uczciwa, pracowita, do
wszelkich prac domowych
z praniem, najchętniej z
wioski wozu lub od 15.
III. potrzebna. Zgłosze-
nia Poczekajowa, Pomor-
ska 38, parter 5179

Służąca
umiejąca dobrze gotować
i do wszelkich prac do-
mowych potrzebna. Dwor-
cowa 13c, II p. l. 2336

Służąca
młodsza, do wszelkich
prac potrzebna zaraz.
Raczkowski, Podolska 20
(gospodarz). 2845

Dziewcze
od 15-16 lat na kilka go-
dzin dziennie do dzieci po-
trzebne. Kuczyńska, Gam-
ma 7. 2849

Uczniwa
dziewczyna, która dobrze
gotuje może się zgłosić.
Magazyn obuwia, Gdań-
ska 5. (2848)

Ucznia
poszukuję od zaraz z cał-
kowitem utrzymaniem i
wolną stancją do składu
kolonialnego i sprzętów
kuchennych. J. Stanko,
Chelmska, ul. Toruńska 2.
(5204)

Potrzebna
dziewczyna do uprzęta-
nia 2 pokoi przed połu-
dnem na przychodnie.
Sniadeckich 27, Nowacz-
kiewiczowa. 2858

**POSADY
POSZUKUJĄ**

Ekspedjentka
z branży biawatnej i to-
warów krótkich poszuku-
je posady. Of. pod „203”
do filij Dz. Bydg. Dwor-
cowa 2. (4852)

Podręczna
przyjęłaby posadę w pra-
cowni krawieckiej. Oferty
do Dziennika Bydg. pod
„Podręczna” 5180

Panienska
umiejąca dobrze szyć po-
szukuje posady w lepszej
pracowni lub składzie.
Zgł do filij Dz. Bydg.
Dworcowa 2 pod „Szy-
cie”. 2859

Kasjer
dominjalny, kawaler lat 26,
rutynowana stal, pierwszo-
rzedne referencje poszuku-
je od 1. 7. 28 ewtl. zaraz
posady. Łaskawe zgłosz.
do „Par” Al. Marcinkow-
skiego 11, pod nr. „53.360”
5210

Samodzielny
młynarz obezpany z naj-
nowszą techniką, mający
długol. tnia praktykę, pra-
cował w dużych firmach,
z dobrymi świadectwami
poszukuje posady kiero-
wnika młyn. Może rów-
nież stawić kaucję w su-
mie 6.000 zł. Dzierżawa
mniejszego młyną niewy-
kluczona. Łask. oferty
nadesłać pod „W. 17” do
agentury Dzien. Bydg. w
Tczewie ulica Dworcowa
nr. 26-27. (5222)

Panienska
z porządnej rodziny, umie-
jąca szyć i znająca wszel-
kie prace domową poszu-
kuje miejsca do dzieci od
1. III. lub 15. III. Zgłosz.
proszę skierować do Oreg-
downka Wrzesińskiego
pod „500”. (5218)

DZIERŻAWY

Ubikacji
na warsztat blacharski
możliwie przy ul. Sien-
kiewicza lub okolicy. po-
szukuje. Kulecki, Sienkie-
wicza 39. (5189)

MIESZKANIA

Mieszkania
remontuje gustownie i ta-
nio Leon Witkowski,
mistrz malarski, Wincen-
tego Pola 8. (5170)

6 pokojowe
mieszkanie do wynajęcia.
Adres w Dz. Bydg. 5178

Mieszkanie
3 pokojowe z meblami,
łazienką, balkonami z po-
wodu wyjazdu natych-
miast oddam. Adres wska-
że Dzien. Bydg. 5173

Mieszkanie
4 pokojowe z wygodami i
częściowo urządzone do od-
dania. Zgł. Ruskowski
Warmińskiego 12. (2884)

Młode
małżeństwo bezdzietne po-
szukuje od 1. III. lub od
1. IV. 2 pokoi, najchę-
tniej próżnych ewentualnie
z kuchnią lub też bez.
Zgł. ul. Sienkiewicza 7,
I. prawo 2823

POKOJE

1-2 pokoje
na biura poszukuje po-
wa ne przedsiębiorstwo,
możliwie w centrum mia-
sta. Zgłosz. pod „Biuro”
do biura ogłoszeń „Iro-
Herm. Frankego 3. (5156)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Ul.
Gdańska 137 I ptr. (5150)

Pokój
umebl. do 1 lub 2 panów
z utrzymaniem lub bez
zaraz do wynajęcia. Sien-
kiewicza 17, parter prawo.
2856

Poszukuję
od 15. III. jednego lub
dwóch dobrze umeblowa-
nych pokoi z niekrepują-
cem wejściem, możliwie
w śródmieściu, ewtl. z
częściowem utrzymaniem.
Telefon pożądany. Łask.
oferty z podaniem wa-
runków proszę kierować
pod adresem „Lotnisko
Adjutantura”. (5193)

Pokój
skromnie umeblowany do
wynajęcia. Marcinkow-
skiego 8 b, II ptr. prawo.
5186

Poszukuję
zaraz skromnie umeblow.
pokoiu. Oferty do Dzien.
Bydg. pod „Skromny”.
5185

Pokój
do wynajęcia. Dołna 24,
parter. 5140

Pokój
skromnie umeblowany dla
bez wietnego małżeństwa
z nżywaniem kuchni do
wynajęcia. Łokietka nr. 17
parter. zgłosić się III. ptr
u Radomsk ej. (F2818)

Pokój
umebl. z osobnem wej-
ściem do wynajęcia dla
pana lub pani. Kaszub-
ska 5, I ptr. prawo. 5171

Pokój
umebl. z używaniem kuc-
hni wynajmę. Kościusz-
ka 48, II ptr. prawo. 2840

Pokój
dla ucznia szkolnego za-
raz do wynajęcia. Dwor-
cowa 51, II ptr. prawo.
2846

Pokój
umebl. dla 2 panów do
wynajęcia. Czeszkowskie-
go 5, III ptr. 2842

Pokój
umebl. dla lepszego pana
zaraz do wynajęcia. Kwia-
towa 1a, II piętro lewo.
2855

Pokój
umebl. do wynajęcia. Ul.
Długosza 14, p. pr (5193)

Pokój
umeblowany do wynajęcia.
Gdańska 75d II ptr. lewo.
(5195)

Pokój
umeblowany do wynajęcia.
Sw. Trójcy 22b, I piętro
lewo, od godz. 3,30. 5198

Pokój
do wynajęcia. Dworcowa
nr 18b, Pielecki. (5203)

Pokój
umeblowany słoneczny z
elektr. światłem, osobnem
wejściem do wynajęcia.
Plac Piastowski 11, II p.
prawo. (2854)

Poszukuję
próżne pokoje lub umebl.
Gazeciarnia, ul. Marcinkow-
skiego 1. 2839

Pokój
umebl. dla dwóch panów
do wynajęcia. Sienkiewi-
cza 9, I lewo. (2852)

Pokój
umebl. z utrzymaniem lub
bez do wynajęcia. Wileń-
ska 6, I ptr. prawo. 2837

Elegancki
pokój przy ul. Gdańskiej
nr. 137, III. ptr. do wy-
najęcia od 1. III. 1928 r.
2872

Pokój
umeblowany, może być
także dla małżeństwa z
używaniem kuchni. Gar-
bary 24, II p. l. 5163

Pokój
ładnie umebl. dla 2 panów
do wynajęcia. Sw. Trójcy
nr. 27, I. ptr. 5177

Pokój
dobrze umebl. do wyna-
jęcia. Czeszkowskiego 7,
I piętro. 2833

Pokój
dla lepszej pani do wy-
najęcia. Zgł. od 7 wie-
czorem. Adres wskaże Dz.
Bydg. 5172

Pokój
umebl. dla 2 panów do
wynajęcia. Nakielska 8,
II ptr. lewo. 5182

Pokój
do wynajęcia dla rze-
mieślników. Jeznicka 7-8,
W. Ruczewska. 5175

Pokój
dla dwóch panów od 1. III.
Mazowiecka 37, I piętro.
2857

Pokój
umebl. osobny, dla star-
szej, solidnej osoby. Ul.
Świętojańska 13, piętro.
2851

Pokój
z utrzymaniem tanie do
wynajęcia. Sniadeckich 9,
I piętro. 2869

2-3 duże
eleg. umebl. pokoje, bal-
kon, łazienka, światło elek-
tryczne, telefon, ewentl.
osobno do wynajęcia. Al.
Mickiewicza 32, I p. pr.
róg Paderewskiego. (5181)

Pokój
umeblowany z używaniem
kuchni bezpłatnie oddam
temu, kto pożyczyci 1000
do 2000 zł. Zgłosz. do filij
Dz. Bydg. pod „Pokój”.
2835

Pokój
umebl., słoneczny, z bal-
konem zaraz do wynajęcia
Gdańska 136, II p. (2860)

RÓŻNE

Kawaler
lat 29, poszukuje spółniczkę
z kapitałem od 2.000 zł.
celem przejścia dobrze
prosperującej restauracji,
ozenek zapewniony. Łask.
oferty proszę skierować do
Filij Dziennika Bydgosk.
pod „Płine”. F2821

Pożyczki
15.000 pod zastaw listu
hipotecznego 28.000 zł na
I miejs-u nieruchomości
miejskiej, poszukujemy,
ewentl. sprzedamy list
hipoteczny. Kuligowski
i Ska, „Rolpol” Bydgoszcz
Gamma 2. (2863)

Przemysłowiec
poszukuje lepszego nieza-
leżnej pani z kapitałem
6-10.000 do zaprowadze-
nia przedsiębiorstwa w
Gdyni, 50% zysku. Oferty
do filij Dz. Bydg., Gru-
dziądz pod „Wytwórnia”.
5164

Poszukujemy natychmiast
kanforzystki
władającej językiem pol-
skim i niemieckim, steno-
grafującej biegle po polsku
biegle pisanie na maszynie
niekonieczne. Zgłoszenia
pisemne przyjmuje
Fabr. Papy Dachowej
T. z o. p.
w Starogardzie
ul. Pomorska. (5214)

Ohronca prywatny

zalatwia wszelkie, chocby najtrudniejsze sprawy sadowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spolkowe, najmu, podatkiowe itd., sciaganie naleznosci i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Dlugoletnia praktyka.

POLECENIA

Nasiona
warzywne, kwiatowe i rolne z pierwszorzednych zrodel zagranicznych i krajowych poleca Ignacy Denderski, byly nauczyciel szkoly ogrodniczych, w skladzie w domu wlasnym przy ulicy Dworcowej nr. 31a. Kupujacym udzielam porad bezplatnie Cennikow nie wydaje. (2189)

Akuszerka
Skubińska przeprowadzila sie do Torunia, Lazienna nr. 19. (2523)

Byly rewizor
ksiag handlowych Urzedu Skarbowego, zaprowadza w godzinach popoludniowych księgi handlowe i sporadza bilanse. Lask. of. do Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Rewizor”. 5061

Sienci i liny
rybackie poleca sklad w Toruniu, ul. Mostowa 14. 9407

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoly, lózka, krzesla, kanapy, lezanki na korzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (31501)

Markizy
zakladam i reperuja polniskich cenach. Of. pod „R. K.” do Dz. Bydg. 5152

Meble.
Jadalnie, sypialnie, pokoje meskie i rózne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do poledynicznych. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrzyński. Długa 4 3854

Dla koni
tania i doborowa pasze z dostawa w dom oddaje Sieczkarnia i srotownia Nowy Rynek 3, tel. 1452 2803

MEBLE
Najtansze zrodlo zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancja deb.: jadalni, sypialni, pokoi meskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, takze wyscielane solidnego wykonania wlasnych warsztatow na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, (9574) Dworcowa 8. Tel. 1921.

Lezanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancja sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (4118)

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje meskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako tez pojedyncze meble, szafy, stoly, lózka, krzesla, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Pichowiel, Długa 8 Tel. 1616.

Miod
pszczoelny, lipowy z mej pasieki na Pomorzu oddaje, dopoki zapas starczy. Funt 2.50 zł. Zmuda-Trzebiatowski, Bielawki ul. Plocka 19. 4914

Baczność!
Tylko na zamówienie mozesh liczyz na solidne wykonanie. Kanary, lezanki, fotele oraz materace przyjmujemy wszelkie przeróbki p. p. urzednikom na dogodnych warunkach splaty. Tapicernia ul. Gdańska 94, II podwórze. (2501)

Walizki

Torebki damskie
najnowsze modele wiedeńskie. Nessesery, manikury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, sakwojazy, sutki skórzane, kojry bagazowe, kufry samochodowe, plecaki laski, parasole damskie i meskie — zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odpardy dajacych wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzanych galanterijnych i przyborow podróznich

ZYGMUNT MUSIAT
Bydgoszcz
Długa 52. Tel. 1133.
Hurt (11627) Detal

SPRZEDAŻE

Majatki
420 mórg pszenno-buraczanej ziemi z zywym i nariwym inwentarzem cena 230 000 zł. 170 mórg cena 75 000 zł. Resztówka 170 mórg cena 100.000 zł. Wplata 40.000 zł 32 morgi cena 16.000 zł. i duzo innych poleca „Stella” Dworcowa 64. F-2819

Wielki wybor

młynów wodnych i parowych. Mlyn parowy 7 par wala, 400 centnarów przemialu, bogata okolica 250.000. Mlyn wodny turbinowy, przy stacji kolejowej, przemial 250 centnarów, przy tem 2 tartaki w pelnym biegu i 100 mórg ziemi z kompletnym inwentarzem, razem calosc 350.000, wplata 150.000 Mlyn nowszy, wodno-turbinowy, przemial 200 centnarów, budynki I klasy, przy tem 50 mórg ziemi pszennej w duzej wsi, szosy krzyzujace sie, bogata okolica 110.000, wplata 30.000. Mlyn parowy, przemial 80 centnarów przy szosie, dom 6 pokoj. 12 mórg ziemi 40.000 zł, wplata 25.000 i moc innych poleca i przyjmuje swieze zlecenia Biuro „Pogoń”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 80, tel. 1815. Znaczek na odpowiedz.

Domów
gospodarstw, wil, młynów przy wybor. Upraszam o nowe zlecenia. Szarek, ul. Dworcowa 90, telef. 1909. 2786

Nadzwyczaj
korzystne interesa do nabycia, interes w najlepszym punkcie Bydgoszczy 9.000 zł. Interes w rynku z mieszkaniem 7.000. Interes kolonialny z mieszkaniem, narozny 5.500. Interes kolonij. z mieszkaniem przy ulicach krzyzujacych sie 3.500 i wiele innych interesow w centrum miasta poleca i przyjmuje swieze zlecenia najwiecej biuro „Pogoń”, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. nr. 1815. Znaczek na odpowiedz.

Sprzedam
natychniast, terwszej klasy majatek ziemski wielkosc 240 mórg pod samym Grudziadzem, Cena 3.000 dolarow. Nowawies nr. 85, poczta i stacja Grudziadz. 5096

30 mórg
pszennej ziemi, 10 km. od Bydgoszczy tania na sprzedaz. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4940)

Resztówka
275 mórg buraczanej ziemi, 9 koni, 25 bydla, 25 swla pałac 12 pokoj. 1 km. od stacji, cena 190 tys., wplata 130 tys. zł. Pryl, Bydgoszcz, Dworcowa 34. (5071)

Miyny
wodne, parowe, motorowe, cegielnie parowe sprzedaje biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. (2815)

Dom
II. piętrowy nowoczesny, wena 45 000 zł, dom II ptr z ogrodem 35 000 zł, dom narożnikowy w centrum dochód 700 zł. cena 75.000 złotych poleca „Stella” Dworcowa 64 F2820

Zakład
fryzjerski, kompletne nowe urządzenie (całkowita szelana lustrzana na debinie) dobrze zaprowadzony, zatrudniający 3 sily, z mieszkaniem zaraz na sprzedaz. Wojciech Schober, mistrz fryzjerski, Miedzychód n/W. (5126)

Skład
kolonialny z towarami i urządzeniem w mieście, 10 tysięcy mieszkańców, przy ruchliwej ulicy z 3 pokojem mieszkaniem za 6300 zł na sprzedaz. Zgłoszenia do filij DZIENNIKA Bydg Dworcowa 2 pod „M. B.” 2751

Sprzedam
restaurację i kawiarnię z pełną koncesją w dużym mieście na ruchliwej ulicy z powodów rodzinnych, do objęcia potrzeba 50 do 60 tys. zł. Zgł. do filij Dz. Bydg Dworcowa 2 pod „50-60”. 2807

Kompletne
urządzenie rzeźniczkie sprzedam. Wiadomość: Ks. Skorupki 20-21. godz. 10-12 przed południem. (5143)

Maszyny
do pisania i kasy „National” naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania Karol Buchholz, Plac Wolności nr 1, tel. 15-14. 5554

Rollówz
nadający się dla handlarza mebli lub ogrodnika tania na sprzedaz. Okole, Grunwaldzka 98. 4892

Sprzedam
piec klawowy tania. Wiadomość w Dzien. Bydg. 5100

Pianina
krzyżowe, na plycie pańcerowej, pierwszorzedne wtrzymaniu stroju, z materialem zagranicznego bardzo tania na sprzedaz. Cena od 1.800 zł. Toruń, dom pianin, ul. Podgórna 22 b. (5039)

Rower
w dobrym stanie sprzedam za 78 zł. Sniadeckich nr. 11, w składzie. (5123)

Koń
klacz, kasztan 5 letni, 1.70 wysoki, bez błedu nadzwyczaj dobrze budowany nadający się także do powózki, zaraz na sprzedaz „Zur Heide”, Jastrzebie p. Maksymilianowo. (5125)

KUPNA

Garbarnia
płaci najwyższe ceny za wszelkie skóry i włosie końskie. Chemiczne czyszczenie i farbowanie, przeróbki. — Tania sprzedaz skór i futer. — Wilczak, Malborska 13. (2035)

Worki
używane do ospy kupuje Janeczek, Grunwaldzka 147 5026

Foszukuje
zaraz celem kupna 2 białe westfalskie pieco kuchenne Knohsalla, Gdańska 54. 2741

Prasę
do wyrobu cegly piaskowej-wapiennej, używaną, kupie. Fabryka, Bydgoszcz, Błonia 8. 5130

NAUKA

Prawdziwa okazja!
Każdy naszą łatwą metodą wyuczy się w domu dobrze języka: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, jacińskiego, Esperanto-miedzynarodowego. Nadeslijcie pocztą 3.50 zł, ządając odpowiedniego języka. A L B I O N Korespondencyjna Szkoła Języków, Kraków, ulica Grodzka 39, III p. (4625)

Uczą
kroju szycia, modelowania nową metoda usuwając niedokładność przestarzałych Uczą się mogą wykonać własną robotę. — Przyjmuje obstalunki wszelkich form modeli podług miary. Warunki korzystne. Posiadam mistrzostwo, świ deczwo szkoły warszawskiej i Encyklopedii kroju, Chrobrego 2, I piętro. 2760

Kto
udziela dobrej lekcji na fortepianie, pięć osób — z przychodzeniem w dom. Zgłoszenia z podaniem ceny skierować pod „55” do filij DZIENNIKA Bydg Dworcowa 2. (2826)

POSADY WOLNE

Fotograf
sila mlodsza, szczegolnie laboratorjum i zdjecia zewnetrzne, moze sie natychmiast lub pozniej zglosic. Oferty do zakladu fotograficznego L. Poznański, Grudziadz, Rynek nr. 21. 5031

Mlodszy
pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Helena Ramlowowa, Keynia. 5103

Lakiernik
tylko pierwszorzedna sila biezy w szpachlowaniu, zaraz potrzebny. Pomorska nr 10, kantor. (4987)

Fryzjer
damsko-meski potrzebny Kościelna 7. 2798

Pomocnik
piekarski dobry fachowiec do pieca parowego w wiekszej piekarni także uczeń moze sie zglosic. Kurowski Chelmno. 5104

Zaraz
moze sie zglosic zdolna marszantka. Poznańska 34, Guttmajer. 5095

Dzielnicy
pomocnik fryzjerski moze sie zaraz zglosic. Dahler, Hetmańska 19. 5139

Zastępców
miejscowych (Platzvertreter) w powiaty Pomorza i Poznańskiego na artykuły różnych branż za wysoka prowizją poszukuje. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Zysk 1928”. (5138)

Dzielnicy
ekspedjentka brzozy blawatnej i galanterijnej zaraz lub od 15 marca potrzebna. Oferty z odpisami swiadectw do filij Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „E. 302”. (F-2745)

Do sprzedazy
ulicznej zabawek potrzebni chłopcy, dziewczęta. Funkiewicz, Pomorska nr. 49-50, I ptr. 2825

Poszukuje
dziewczeta do inroligatorki. Jönit, Krasiniskiego 14. 2824

Dzielnicy
robotnika rolnego poszukuje sie. Tylko tacy, ktorzym z lezy na stalej pracy, zechca sie zglosic. Zgłoszenia: Sieczkarnia, Dworcowa 18d. 2803

Poszukuje
zaraz ucznia i pomocnika handlowego z brzozy kolonialnej. Odpisy swiadectw z podaniem miesiecznego wynagrodzenia skierować do H. Swięcicki, Chelmno. (5090)

Ucznia
do mleczarni przyjmie zaraz lub pozniej pod korzystnymi warunkami Molkereigenossenschaft Kijewo, stacja kolejowa Plutowo. (5105)

Ucznia
syna uczniowych rodzicow przyjmie w nauke zaraz lub pozniej. Antoni Golabiewski, mistrz piekarski, Fordon Bydgoska 47. 2822

Uczni
i uczennice do szycia i kroju poszukuje. Grunwaldzka 123, II piętro. 5101

Slusarskich
uczni poszukuje Fabryka Wozków Dzieciocę. „Sport” Bydgoszcz, 3 Maja 19. 5129

Uczennicy
poszukuje zaraz. Jan Zieliński, sklad obuwiu, ul. Gdańska 164. (2808)

Sluzaca
uczniwa zaraz potrzebna. Marcinkowskiego nr. 10 I ptr. lewo. 2823

Kucharka
znajaca kuchnie warszawską potrzebna zaraz do dworu. Referencje proszę nadsylac: Majatek Parszewski, poczta Starzyno, pow. Morski. (4564)

Kucharka
potrzebna. Ul. Długa 14. 5078

Starsza
samodzielną gospodyniakucharką, znającą kuchnię wykwintną, oraz wszelką pracę domową, potrzebna na wiadomość kwietnia. Odpis swiadectw z podaniem pensji pod „Z. Z. 200” do Dz. Bydg. (5114)

Silna sluzaca
ze wsi do wszelkich prac potrzebna zaraz. Promenada nr. 29. (5127)

Przychodnia
sluzaca potrzebna. Aleje Mickiewicza 5, I ptr. lewo. 2802

Dziewczyna
do dwojga dzieci starszych potrzebna. Hetmańska 15, I, Trembski. 2813

Sluzaca
moze sie zglosic. Gdańska 38, sklad rzeznicki. 2800

Sluzaca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Zgł. ul. Bart. Glowackiego 7, Bielawki. 5113

Porzeczne
inteligentne dziewczę do dzieci i coskolwiek pomocy oraz starsza dziewczyna do kuchni, która umie gotować potrzebne. Zgłoszenia Laszewska, Knybawa. p. Tczew. (5032)

Dziewczyna
lat 15, do lekij pracy domowej i dzieci potrzebna. Gdańska 97 a. 2799

Dziennej
dziewczyny ze wsi poszukuje sie zaraz. Kamiński Ks. Skorupki 111. 5118

Panienska
do posylki moze sie zaraz zglosic. Schronisko dla Niewidomych, ul. Kollataja nr. 13/14. 5136

POSADY POSZUKUJA

Oficer rezerwy
rutynowany buchalterbilansista, mlody, energiczny, z kaneja 3 000 zł, posiadajacy dluzsza praktykę w powaznych instytucjach bankowych poszukuje od I. III. br. w powaznej firmie odpowiedniej posady. Lask. zglosz. do Dzien. Bydg. pod „18” 5060

Gospodyni
uczniwa, samodzielną znającą się na gospodarstwie wiejskim i miejskim szuka posady od 1-go IV. 28. Referencje i swiadectwa dobre. Oferty do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Uczelwa”. (2796)

Sierota
uczniwa pragnie uzyskac posady do dzieci lub pomocy pani domu. Wiad. w Dz. Bydg. 5140

Pomocnik
ogrodniczy poszukuje posady od 15 3. z dobrimi swiadectwami Miejscowość obojętna. Oferty do Dzien. Bydg. pod „L. 624”. (5124)

Krawcowa
samodzielną poszukuje pracy na majatku lub w mieście, ewentl. miejsce panny sluzacej. Laskawe oferty do „Dzien. Bydg. dla „S. M.” (5121)

Wytisy oficer
emerytowany, w srednim wieku, wladajacy takze doskonale jezykiem niemiec kim w slowie i pisnie obeznany dobrze sprawami administracyjno-prawnymi, kontrolnemi i biurowymi poszukuje zajecia. Zgłoszenia do Filij Dzien. Bydg. pod „W. O.” F2817

Ksiazkowa
kasjerka z dluzszą praktyką, obeznana z wszelkimi sprawami podatkowymi, piszaca rowniez na maszynie poszukuje posady. Lask. zgł. do Dz. Bydg. pod „M. C. 1928”. 3860

Wynajmę
nierogę pokoi dla dwóch osob bez poscieli ze stolowaniem. Wiadomość filia Dz. Byd. Dworcowa 2. (2804)

Pokoi
umeblowany. Cieszkowskiego 5, II ptr. prawo. 5099

Pokoi
umeblowany do wynajęcia Gdańska 162, III ptr. pr. 2831

Pokoi
umebl. dla dwóch panow. Grodzka 16, I ptr., II schody w sieni. (5112)

Pokoi
frontowy duzy, dobrze umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 17, II ptr. lewo. 2827

Pokoi
umebl. do wynajęcia, ul. Wesola 7. 2810

Pokoi
umebl. do wynajęcia z swiatlem elektr., centralnym ogrzewaniem i lazienka. Zgł. Sw. Srojecy nr. 10, oficyna prawo parter. 5097

Pokoi
umeblowany dla pana do wynajęcia. Ul. Grunwaldzka 107. I. ptr. lewo. 5116

ROZMAITE

Wypadaniu
wlosow zapobiega, lupiez, tlustosc, lam wość usuwa Zukowska, Cieszkowskiego 20. — Dytiom Pierwszych Polskich Kursow Kosmetycznych et Diplome Institut de Beauté — Paris. 2734

Hotel Rio
Bydgoszcz, Długa 53, pokoje czysto utrzymane od 3 zł za dobe. 5102

Obiady
smaczne z trzech dan 1 zł. Kuchnia wysm. n. ta. Restauracja Hotelu Rio”. (3329)

Obiady
smaczne po 1 zł poleca restauracja „Ognisko” Jagiellońska 71. 3894

Skład
obuwia otwieram, proszę firme, fabrykę lub hurtownię o nadeslanie ofert. Sziedler, Pruszcz. 5079

Mistrz rzeznicki
Pomorzanin, z wlasnym interesem, przystojny, lat 33, pragnie poznać na tej drodze panne do lat 30 w celu matrymonialnym. Oferty wraz z fotografją, która się zwróci, uprasza się zlozyc do Dz. Bydg. pod „1513”. (5018)

Spólnika
do hurtowego skladu wódek monopolowych i gatunkowych poszukuje lub oddam prowadzenie takowego z kauceja. Oferty do Filij Dzien. Bydgosk pod „Wódka”. F2828

Unieważniam
zgiubioną ksiązkę wojskową. Leon Nybak. (4927)

Stolarska
pracę oddam. Grunwaldzka 146, sklad. 5122

Zgubiono
zloty sygnet z herbem. Uczciwego znalazca uwrasza się o zwrot za owiastem wynagrodzeniem. Barrowski Teofil, Gdańska nr. 149. (2809)

Unieważniam
weksel 25 zł platny 6-go marca 1928 r. poniewaz zostal skradziony. Siemradzki Michał. (5114)

Ostrzezenie!
Ponownie ostrzegam przed kupnem skladu od pana Makowskiego, Plac Piastowski nr. 1, gdyż p. M. jako dzierzawca niema w kontrakcie zezwolenia na odstąpienie skladu. A. Górzyński, właściciel domu. 2830

Zgubilam
legitymację sluzbową na nazwisko Zarembska St., wydaną przez 3-my Dywizjon sam chodowy, który unieważniam. 5153

Wynajmę
pokoi do wynajęcia, ul. Wesola 7. 2810

Pokoi
umebl. bez poscieli do wynajęcia od 1. 3. 28, ul. Hetmańska 7, parter lewo. 5002

Pokoi
umebl. stoneczny z osobnym wejściem bez poscieli do wynajęcia. Pomorska 22-23, II ptr. prawo. 2778

Pokoi
umebl. z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Przyrzeczce 2. 5148

